Nr. 52 (z dod. por.). Dnia 21 lutego. Sroda. Dnia 9 (21) lutego 1894 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5: dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) pojutrze odprawione będzie całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci N. Sakramentu. Suma wyjdzie o godzinie 9½ zrana.

— W tymże kościele jutro po południu odprawione zostanie nabożeństwo pasyjne z wystawieniem N. Sakramentu, lecz bez kazania.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godz. 9-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W tymże kościele jutro, o godzinie 4-ej po południu, odprawione będzie nabożeństwo pasyjne z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem i procesją.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Po zamknięciu w sobotę reszty sejmów przedlitawskich zwraca się obecnie w Austrji powszechna uwaga ku parlamentom centralnym w Wiedniu i Budapeszcie. Wiedeńska rada państwa zbiera się we czwartek, a dzisiaj książę Alfred Windischgraetz ma z przewódzcami klubów i prezydjum izby ułożyć program sesji, która podobnie jak sesja sejmów koronnych wystrzegać się powinna wszelkiego wkraczania na grząski obszar kwestyj politycznych, dzielących stronnictwa, a poświęcić wszystkie siły pozytywnej pracy nad reformami organicznemi. Rząd pragnie, aby do Wielkiejnocy a zatem w czasie, gdy komisja budżetowa pracować będzie nad przygotowaniem budżetu, izba uchwaliła część przynajmniej nowego kodeksu karnego. Sejm węgierski przystąpił narezcie w poniedziałek do obrad nad ustawą o ślubach cywilnych. Każde posiedzenie przynosi popisy oratorskie najwybitniejszych mowców sejmowych w sprawie zresztą przesądzonej. Po oświadczeniu się lewicy skrajnej Eötvösa za ślubami cywilnemi, pozostała w opozycji tylko partja narodowa hr. Apponyiego i frakcja Gabrjela Ugrona, która zeszczuplała *ad hoc* do dwunastów głosów. Gabinet oblicza, że za wprowadzeniem ślubów cywilnych obok kościelnych oświadczy się większość około stu głosów.

Wczoraj też zgromadził się miał w Rzymie parlament włoski. Radykaliści zwołali już na poniedziałek kongres swoich przyjaciół politycznych, na którym wspólnie z deputowanymi barwy radykalnej obradować miano nad sposobami zepchnięcia Crispiego z Kapitolu w przepaść tarpejską. Ponieważ frakcja opozycyjna tak zwanych *legalitarii* nie pójdzie z nimi, istotna opozycja przeto będzie hałaśliwą, lecz bezsilną. Minister spraw zewnętrznych, baron Blanc, przygotował księgę zieloną o wypadkach w Aigues Mortes, minister finansów wszakże, Sonnino, przedstawi swoje *exposé*, na które opinja publiczna z niebywałą czeka niecierpliwością, dopiero w d. 25-ym b. m. i wziął od swoich towarzyszów ministerjalnych słowo, iż tajemnicy programu finansowego przedtem nie zdradzą. Podobno podwyższenie ceł zbożowych wchodzi w obszar tego sfinksowego programu, który ciekawiej może przedstawia się w formie zagadki, niż przedstawi się po zdjęciu swej maski.

Figaro paryski zamieszcza opis wzięcia Timbuktu, z którego wynika, że nie podpułkownik Bonnier, ale porucznik marynarki Boiteux, komendant flotyli Nigru, zajął te miejscowość. Stało się to nie d. 10-go stycznia, ale już w d. 25-ym grudnia, w którym to dniu gubernator Sudanu, Grodet, przybył do Kayes i zabierał się dopiero do zwiastowania oficerom wyprawy, że według otrzymanych z Paryża instrukcyj mają się ograniczyć. Porucznik Boiteux działał jeszcze według planu wypracowanego przez sudański sztab generalny. Porucznik znajdował się od trzech dni w Timbuktu, gdy dowiedział się, że chorąży Aube, którego zostawił wraz z flotylą w Kabarze, zginął z rąk tuaregów. Podjął więc wycieczkę, rozbił tuaregów pod Kabarą i powrócił do Timbuktu. Wówczas podpułkownik Bonnier znajdował się w Mopti nad Nigrem, o 300 kilometrów od Timbuktu. Uwiadomiony przez porucznika Boiteux o stanie rzeczy, wyruszył do Timbuktu i przybył tu istotnie w d. 10-ym stycznia. Śpiesząc na pomoc zagrożonemu, Boiteux nie działał wbrew jakimkolwiek, nieznanym sobie instrukcjom. Niema przeto winnych, są tylko nieszczęśliwi.

Leon XIII-ty celebrował w niedzielę przy ołtarzu papieskim bazyliki watykańskiej mszę, która stanowiła zamknięcie uroczystości jubileuszu biskupiego Ojca św. Jego Świętobliwość przybył o godzinie 10-ej zrana do bazyliki, niesiony na *sedia gestatoria* a poprzedzony wspaniałym orszakiem prałatów, biskupów i kardynałów. Obecni w liczbie około 50,000 osób powitali Ojca św. gorącemi okrzykami. Znajdujące się po czterech stronach ołtarza papieskiego trybuny zajęte były przez ciało dyplomatyczne, rodziny patrycjuszów, rycerzów zakonu maltańskiego i przewódzców deputacyj katolickich. Po mszy zaintonował Ojciec św. *Te Deum*, które wszyscy obecni olbrzymią symfonją głosów odśpiewali. Potem zajął Papież napowrót tron swój na *sedia gestatoria*, włożył tjarę i udzielił z balustrady ołtarza papieskiego, która daje widok na cały tłum, wypełniający kolosalne obszary bazyliki, błogosławieństwa.

Wśród ciągłych okrzyków *evviva!* opuścił Ojciec św. o godzinie 11½ świątynię i powrócił do kaplicy Pietà. Zdawał on się wzruszonym, wygłosił wszakże słowa benedykcji głosem silnym i pewnym; zresztą wyglądał blado, zauważono, że wychudł i miał wyraz zmęczenia w obliczu.

Wieczorem zapłonęła wspaniała iluminacja fasady bazyliki watykańskiej i innych świątyń i klasztorów Rzymu. Po raz pierwszy od r. 1870-go oświetlono słynną kolumnadę Berniniego, fronton św. Piotra i małe jego dzwonnice, kopuła tylko spowita była w całunach zmroku. *Br. Z.*

Handel zewnętrzny Rosji.

V.

Austro-Węgry.

Przywóz średni roczny w ciągu okresu 1886—1890 r. z Austro-Węgier do Rosji wyniósł . . . . . 15·9 mil. rub. kred.

wywóz średni z Rosji do tego państwa . . . . 25·2 " " "

8)

Testament Napoleona I-go.

(Dokończenie.)

Nie pozostawało zatem Metternichowi nic innego do uczynienia, jak za pośrednictwem ambasadora otrzymać od ministerjum francuskiego wyjaśnienie. Hr. Chateaubriand po pewnej zwłoce dał odpowiedź, która cesarza Franciszka zadowolnić nie była w stanie. Rząd francuski, podług brzmienia oficjalnego dokumentu, był zdania, iż Ludwik XVIII-ty miał prawo zagarnąć całą pozostałość po Napoleonie jako uzurpatorze i pretensje legatarjuszów pozostawić niezaspokojonemi. Jeżeli zaś król nie korzystał z przysługujących mu praw i pozwolił, aby legatarjusze między sobą się porozumieli, to skłoniła go do tego chęć uniknięcia publicznych rozpraw sądowych, któreby niewątpliwie poruszyły kwestję, w bliżkim stosunku z uzurpacją pozostające. Wprawdzie rząd francuski zgodnie z wymaganiami wykonawców testamentu starał się skłonić opiekunów ks. Reichstadt do zrzeczenia się spadku w jego imieniu, ale czynił to tylko w tem przekonaniu, że dwór wiedeński akt zrzeczenia się uważał za czczą formalność. Po dokładniejszem bowiem zbadaniu rzeczy, przyszedł rząd francuski do przekonania, że na mocy prawa amnestyjnego z d. 12-go stycznia 1816-go roku książę Reichstadtu pozbawiony został stanowczo możności dziedziczenia we Francji. Pretensja zatem opieki do połowy majątku, oparta na kodeksie cywilnym, jest najzupełniej bezzasadną. Baron Vincent zakomunikował prócz tego ks. Metternichowi swe uzasadnione podejrzenia co do tego, że rządowi francuskiemu chodzi o przekonanie legatarjuszów, że zaspokojenie swych pretensyj zawdzięczają łasce królewskiej, a bynajmniej nie zrzeczeniu się opieki nad ks. Reichstadt.

Przekonany o nielojalnem postępowaniu rządu francuskiego, cesarz Franciszek zdecydował się na razie nie wchodzić w upokarzające jego damę pertraktacje z rządem francuskim i zrzec się udziału w majątku Napoleona, o ile tenże znajdował się w obrębie Francji. Metternich otrzymał jednak polecenie wywiedzenia się, czy Napoleon nie pozostawił kapitałów w Anglji, Belgji lub Ameryce północnej, oświadczając przytem, że stanowczo zdecydowany jest utrzymać prawa spadkowe swego wnuka do tej części majątku. Książę Metternich, gdy przyszła kolej na dobra San Martino, przypomniał cesarzowi, iż stosownie do najwyraźniejszego żądania Napoleona miała je otrzymać księżna Borghese; gdyby jednak mimo to cesarz Franciszek chciał je rewindykować dla wnuka, to radził, aby opieka spadek przyjęła jedynie z dobrodziejstwem inwentarza. Uwaga powyższa trafiła do przekonania cesarza, który prócz tego postanowił spór o dobra San Martino poddać orzeczeniu księcia toskańskiego.

Gdy dyplomacja austrjacka zajęta była śledzeniem kapitałów napoleońskich, deponowanych po za granicami Francji, Montholon wystosował do ks. Metternicha memorjał, wyłuszczający poszczególnie powody postępowania wykonawców testamentu i domagający się, aby matka ks. Reichstadt zrzekła się w jego imieniu udziału w spadku. Ks. Metternich nie mógł skłonić cesarza Franciszka do zdecydowania się na ogólne zrzeczenie się i dał Montholonowi wymijającą odpowiedź w tym sensie, że jego monarcha nie poczuwa się do prawa wyzwania wnuka swego ze spadku po ojcu.

W tymże czasie zmarła księżna Paulina Borghese i ostatnią wolą przekazała ks. Reichstadt różne pamiątki po Napoleonie, a prócz tego i dobra San Martino. Cesarz Franciszek przed przyjęciem legatu w imieniu wnuka zapytał rząd toskański o zdanie: czy dobra San Martino uważa za należące do spadku po Napoleonie, czy też jako własność księżnej Borghese. Na to w odpowiedzi nadeszła rezolucja rządu toskańskiego utrzymująca, że dobra San Martino należały niewątpliwie do Napoleona, a więc rozporządzenie się niemi przez księżnę Borghese nie ma żadnej prawnej podstawy i nic nie stoi na przeszkodzie objęcia w posiadanie dóbr rzeczonych przez opiekę ks. Reichstadt, naturalnie z zastrzeżeniem dobrodziejstwa inwentarza. Wkrótce potem wyraziła Marja Luiza życzenie, aby dobra San Martino mogły być sprzedane rządowi toskańskiemu, na co cesarz Franciszek względne dał pozwolenie, zastrzegając wyraźnie w razie sprzedaży korzyści dla nieletniego.

Poszukiwania majątku Napoleona, przedsięwzięte przez dyplomację austrjacką, nie przyniosły żadnego pomyślnego rezultatu, oprócz kilku udziałów w spadku po Napoleonie, jaki przypadł ks. Reichstadt, ograniczał się na kilku małoznacznych pamiątkach. W marcu 1827-go r. ogłosiły gazety francuskie, że Marchand

przewaga wywozu wynosi .	9·3	„ „ „

Przewaga wywozu z Rosji do Austro-Węgier nad przywozem wynosiła przy

artykułach spożywczych .	11·6	mil. rub. kred.
materjałach surowych i nawpół obrobionych . . .	1·6	„ „ „
i przy zwierz. domowych .	1·2	„ „ „
Przeciwnie, przewaga wywozu z Austro-Węgier towarów gotowych wynosiła	5·1	„ „ „

Z artykułów spożywczych wywieziono do Austro-Węgier:

zboża wszelkiego	9,670	tys. pud.
kartofli	405	„ „
jaj kurzych	254	mil. sztuk
cukru	82	tys. pud.
tytuniu	70	„ „
papierosów	1	mil. sztuk

Przywieziono do Rosji:

soli kuchennej	148	tys. pud.
owoców i jarzyn	72	„ „
towarów kolonjalnych . .	20	„ „
wina	50	„ „
wód mineralnych	37	„ „

Z materjałów surowych i nawpół obrobionych wywieziono z Rosji:

materjału leśnego za . . .	480	tys. rub. kred.
nasion	434	tys. pud.
wytłoczyn	20	„ „
lnu i pakuł lnianych . . .	218	„ „
konopi	101	„ „
skór niewyprawionych . .	62	„ „
„ wyprawionych . . .	12	„ „
grzyw i ogonów końskich .	24	„ „
włosia.	16	„ „
pierza i puchu	39	„ „
wełny surowej nieprzędzonej	191	„ „
produktów naftowych . .	1,292	„ „

Przywieziono z Austro-Węgier:

roślin i in. produktów . .	140	tys. pud.
surowca żelaza.	220	„ „
żelaza kutego	105	„ „
korzeni	290	„ „
węgla kamien. i koksu . .	2,263	„ „
ozokerytu	126	„ „
cerezyny	12	„ „
towaru leśnego za . . .	2,330	tys. rub. kred.

Z państwa zwierzęcego wysłano z Rosji:

żywego ptactwa domowego.	215	tys. sztuk.
owiec i baranów	85	„ „
koni	3	„ „

Z towarów gotowych przywieziono do Rosji:

wyrobów szklanych . . .	30	tys. pud.
machin rolniczych . . .	65	„ „
wyrobów z żelaza, stali i surowca	161	„ „
machin i aparatów . . .	188	„ „
wyrobów papierowych . .	22	„ „

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.

Jest to jedyne państwo mało otrzymujące towarów z Rosji, a dosyć dużo tam wysyłające. I tak wartość średnia roczna z okresu 1886—1890 go r. przywozu

do Rosji wynosiła	38·7	miljon. rub. kred.
wartość wywozu z Rosji do Stanów Zjednocz. . .	0·4	„ „ „
przywóz zatem przeważał o .	38·3	„ „ „
Przewaga przewozu materjałów surowych i nawpół obrobionych wynosiła .	38·2	„ „ „
towarów gotowych . . .	0·2	„ „ „
Przeciwnie, przywóz z Rosji artykułów pokarmowych przewyższał wywóz do tego kraju o	0.1	„ „ „

Z artykułów pokarmowych wywieziono z Rosji

pszenicy	104	tys. pud.

Z materjałów surowych i nawpół obrobionych wywieziono z Rosji:

wełny surowej	16	„ „

Przywieziono do Rosji:

bawełny surowej	3,664	„ „
garpiusu i gallipota	901	„ „
drzewa farbiarskiego	606	„ „
skór niewyprawionych	93	„ „
roślin i in. prod.	50	„ „
dzutty	40	„ „
ołowiu	5	„ „

Z towarów gotowych przywieziono do Rosji:

machin rolniczych	30	tys. pud.

Pozostałe państwa nie miały znacznych stosunków handlowych z Rosją. Do nich zaliczyć należy:

Turcja.

Wartość średnia przywozu .	8·1	miljon. rub. kr.
„ „ wywozu do Turcji . .	13·4	„ „ „
Przewyżka wywozu dała .	5·3	„ „ „

Szwecja.

Wartość średnia przywozu do Rosji . .	2·5	„ „ „
„ „ z Rosji . .	10·3	„ „ „
Przewyżka wywozu . . .	7·8	„ „ „

Danja.

Wartość średnia przywozu do Rosji wynosiła	2·0	„ „ „
Wartość średnią wywozu z Rosji do Danji . . .	9·0	„ „ „
przewyżka wywozu była .	7·0	„ „ „

Grecja.

Wartość średnią przywozu do Rosji .	0·8	„ „ „
„ „ wywozu z Rosji .	8·3	„ „ „
przewaga wywozu	7·5	„ „ „

Norwegja.

Wartość średnia przywozu do Rosji . . .	3·2	„ „ „
„ „ wywozu do Rosji . .	4·3	„ „ „
Przewaga wywozu . . .	1·1	„ „ „

(*D. c. n.*) *Witold Załęski.*

Hans Bülow w anegdocie.

Rzadko kiedy życie artysty przedstawia tyle materjału dla gawędziarza, co żywot Hansa Bülowa, „najznakomitszego", jak go nazywa Hanslick, „w ostatnich czasach feldmarszałka zastępów orkiestrowych". Świat muzyczny częściej słyszał może o ekscentrycznościach muzyka, niż o jego tryumfach artystycznych. „Gdy Bülow zjedzie do miasta, które cieszy się nazwą muzykalnego—pisze Hevesi w jednym ze swoich feljetonów—zdaje się, że to szczupak dostał się do sadzawki, wypełnionej karpiami. Karpie spoglądają na siebie z niepokojem i zapytują: Kto będzie naprzód pożarty? Tak, biedne karpie muzyczne drżą przed Bülowem, przed jego językiem, palcami, batutą, nerwami."

Ach, te nerwy Hansa Bülowa! Mógłby o nich coś powiedzieć ów tenor, który dotychczas czuje mróz w krzyżach, gdy mu intonował słynną arję z „Lohengrina": „Elso, ja kocham cię!" Bo kiedyś, gdy Bülow dyrygował tą operą w Hanowerze, niefortunny śpiewak wziął *A* najzupełniej fałszywie. W tej chwili coś mu mignęło przed oczyma: była to batuta Bülowa, którą maestro z wściekłości posłał na spotkanie z nosem fałszującego tenora. Orkiestra skamieniała, trombonista zatkał sobie uszy z przerażenia, aby nie słyszeć skandalu, jaki wybuchnie w teatrze.

Porywczość Bülowa była zresztą przysłowiowa. Kiedyś do Meiningen przyjechał Brahms, aby dyrygować którymś ze swoich utworów. Próba rozpoczęła się w obecności księcia meiningeńskiego, siedzącego w swej loży. Po próbie wpada do teatru Bülow:

— No—pyta—jakże się panu orkiestra sprawowała?

— Bardzo dobrze— odpowiada Brahms—ale nie była kompletną.

— Jakto nie była kompletną?!

— No tak: wiolonczelista N. N. nie stawił się na próbę.

W tej chwili wchodzi do sali N. N. Bülow rzuca się nań, jak wilk na jagnię.

— Gdzieś pan był w czasie próby?!!

— Ja... ja... moja żona...

— Co, żona?!!—ryczy Bülow—niema żony, gdy idzie o próbę! Jesteś pan... niepunktualny... niedbały... niesumienny... jak... jak prawdziwy meiningeńczyk.

Książę, meiningeńczyk z krwi i kości, pokładał się w swej loży od śmiechu.

Zajście Bülowa z intendentem teatrów berlińskich, baronem Hülsenem, zdarzyło się w latach ostatnich. Bülow przyjechał do Berlina z orkiestrą meiningeńską i dał tu szereg koncertów, które olbrzymiem cieszyły się powodzeniem. Pewnego razu, po ostatnim numerze programu, publiczność nie chciała wyjść z sali, grzmiącemi oklaskami przywoływała raz po raz dyrektora i żądała nadprogramowego dodatku, Bülow raz jeszcze wyszedł na estradę:

— Szanowna publiczności!—rzekł—będę miał zaszczyt wykonać z orkiestrą meiningeńską marsza z „Proroka" Meyerbeera. Pragnę dowieść, iż można go grać inaczej, niż... w cyrku Hülsena.

Ostre słowo wielkie sprawiło wrażenie, a było źródłem następującego dla Bülowa despektu: w kilka dni po tak zjadliwem przemówieniu z estrady poszedł Bülow na przedstawienie do opery królewskiej. Kupił bilet w kasie i zasiadł na swojem miejscu. Nagle zbliża się doń woźny i oświadcza, iż z rozkazu pana intendenta ma wyprosić pana Bülowa z teatru. Tak się też i stało. Odebrano gwałtownemu muzykowi bilet i zwrócono mu pieniądze. Można sobie wyobrazić, co się działo w tej chwili w duszy dumnego muzyka.

Bülow był wielkim zwolennikiem Bismarka, a uwielbieniu swemu dawał często wyraz w sposób niezwykle ekscentryczny. Przed koncertem w Hamburgu w r. 1892-im kazał sobie przygotować nowe wydanie „Symfonji heroicznej" Beethovena, a w tekście dedykacji, zamiast słowa „Bonaparte", kazał wydrukować słowo „Bismarck". W tym samym roku w Berlinie sprowadzał Bülow tłumy na koncerty filharmoniczne. Po skończeniu jednego z nich zaczął przemawiać dyrektor orkiestry: określił charakter genjuszu Beethovena, przejawiającego się osobliwie w dziewięciu symfonjach, wyraził ubolewanie, iż takiemu mistrzowi nie Niemcy, ale „węgierski muzykant" Liszt wystawił w Bonn pomnik, wreszcie zakończył przemówienie słowami:

— Beethoven chciał poświęcić symfonję heroiczną bohaterowi. Że zaś konsul Bonaparte był już Cezarem, poświęcił ją tedy mistrz austrjackiemu arystokracie, księciu Lobkowitzowi. My, niemieccy muzycy, wiemy, komu ze współczesnych byłby poświęcił Beethoven swoją „Symfonję heroiczną", gdyby był żył obecnie. Byłby ją poświęcił księciu Bismarkowi. Niech żyje Bismark!

A gdy publiczność, zdumiona niespodziewanem wprowadzeniem propagandy politycznej, milczała, a po chwili zaprotestowała sykaniem, Bülow chustką otrzepał sobie pył z trzewików i zbiegł z estrady.

Już to na żółci językowi Bülowa nie zbywało.

— Jakże się panu podoba muzyka X.? — zapytał ktoś mistrza.

— O—odpowiedział Bülow z flegmą—to znakomity wirtuoz: największe „łatwości" pokonywa z szaloną trudnością...

W sali dla artystów w Towarzystwie filharmonijnem postawił Bülow na swem biurku portret tancerki opery berlińskiej, panny Cerale.

— Jesteś pan wielbicielem panny Cerale?— pyta ktoś.

— Oczywiście—odparł Bülow—wielbię ją choćby za

wybiera się do Wiednia, aby je osobiście doręczyć synowi Napoleona. Metternich pośpieszył z uprzedzeniem Marchanda, że nie otrzyma pozwolenia na przyjazd do Wiednia, lecz pamiątki, przeznaczone dla ks. Reichstadta, może złożyć ambasadorowi austrjackiemu. Na to się Marchand nie zgodził, i jak z jego listu, wystosowanego do księcia Reichstadtu d. 18-go marca 1832-go r., przekonać się można, zgadzał się jedynie na doręczenie osobiste i perswazjom ambasadora austrjackiego nie dał posłuchu.

Nie mogąc otrzymać nawet owych kilku drobnych pamiątek po ojcu, zmarł ks. Reichstadtu dnia 22-go lipca 1832-go roku. Urażona na wykonawców testamentu Letycja Bonaparte przysłała Prokescha z pamiątkami po Napoleonie, przeznaczonemi dla wnuka, lecz i ten spóźnił się z darami, zastawszy już króla rzymskiego na łożu śmiertelnem. Ze spuścizny po ojcu dostał mu się jedynie portret Napoleona naturalnej wielkości i to jeszcze darowany mu przez cesarza Franciszka Józefa. Niezależnie od tego, młody książę wyraził się raz, że testament ojca uważać będzie za najwyższy przepis na całe życie i zarówno w Metternichu jak i we wszystkich reprezentantach legitymizmu budził poważne obawy co do swoich zamiarów na przyszłość. Wkrótce po jego śmierci cesarz Franciszek w liście do Metternicha zamieścił następne słowa: „Śmierć mojego wnuka była dlań, zwłaszcza przy jego cierpieniach, szczęściem, a może być, że i dla innych dzieci oraz dla całego świata. Dla mnie zaś była boleścią."

Prawa spadkowe księcia Reichstadtu przeszły po jego śmierci na Marję Luizę, ale pomimo to, że połowa sum, deponowanych w domu Lafitte, była hypotecznie zabezpieczoną na rzecz jej syna, zrzekła się po nim wszelkiego spadku i nie chciała być nawet dożywotnią użytkowniczką dóbr San Martino. Zmudne układy dotyczące formy zrzeczenia się trwały dość długo, aż nareszcie ku zadowoleniu obu stron podpisała Marja Luiza zrzeczenie się praw spadkowych po swoim synu dnia 12-go maja 1837-go roku.

Zaledwie w szesnaście lat po śmierci Napoleona spadek po nim przestał waśnić dwory europejskie i sprawy majątkowe unormowano, w ogólności przynajmniej, bo procesów z tego powodu było jeszcze dość dużo. Inaczej się jednak rzeczy miały ze stroną polityczną testamentu. Metternich nazwał słusznie ostatnią wolę więźnia z św. Heleny manifestem, rozpalającym namiętności polityczne i przygotowującym tryumf napoleońskim ideom w przyszłości. Testament zmarłego cesarza nosi niewątpliwie piętno jego genjuszu na sobie i pod względem politycznym przyczynił się wiele do podniesienia uroku bonapartystowskiej legendy. Czytając ostatnią wolę małego kaprala, niedobitki wielkiej armji nie mogli się uchronić od rozrzewnienia i stare wiarusy ronili łzy nad smutną dolą swojego wodza, który w nieszczęściu myślał tylko o nich i im prawie wszystko zapisał. To też duszą pozostali mu całkiem oddani a myślą biegli do grobu na św. Helenie i oczekiwali z niecierpliwością: czy wśród rodziny nie znajdzie się dziedzic jego genjuszu, który ich powoła do czynu i zgromadzi pod niegdyś zwycięskiemi orłami, zdobiącemi bojowe sztandary?

Aleksander Rembowski

o, że jest stałą artystką opery berlińskiej, a nie... detonuje.

Nie zadawał sobie Bülow ceremonji z osobami, które miały nieszczęście wzbudzić w nim antypatję od pierwszego wejrzenia. Kiedyś w Hamburgu dyrektor opery przedstawił mu wiolonczelistę, cenionego nawet artystę, który chciał zająć wakujące miejsce w orkiestrze. Wiolonczelista miał nos bardzo długi.

Bülow spojrzał nań i, zamiast przywitać się z przedstawionym mu po raz pierwszy nieznajomym, rzekł nagle:

— Ten nos jest niemożliwy...

I odszedł, zostawiając niefortunnego kandydata na pastwę zdumienia. (×)

Wiadomości bieżące.

= *Birż. wied.* dowiadują się, iż ministerjum finansów postanowiło uznać procenty, pobierane przez większość lombardów prywatnych, za lichwiarskie. Wysokość procentów w tego rodzaju instytucjach pożyczkowych będzie na przyszłość ograniczona do 12% rocznie.

= *Birż. wied.* donoszą: W początkach przyszłego miesiąca rozpocznie swoje posiedzenia komisja, utworzona przy ministerjum finansów pod przewodnictwem towarzysza ministra, r. t. A. P. Iwaszczenkowa, mająca się zająć kwestją rewizji ustawy celnej; obecnie ukończono gromadzenie materjałów dla wzmiankowanej komisji. W związku z rewizją ustawy zamierzono wprowadzić w niektórych komorach celnych pewne zmiany, a przedewszystkiem uprościć formalności.

= *Graždanin* dowiaduje się z pewnego źródła, że rada lekarska ukończyła prace około rewizji ustawy aptekarskiej, której nowy projekt w tych dniach został podpisany przez p. ministra spraw wewnętrznych.

= *Now. wr.* donosi, iż reforma centralnych organów ministerjum komunikacyj ukończona zostanie około 13-go czerwca r. b.

= Jak donosi *Now. wr.*, ministerjum spraw wewnętrznych wniosło do rady państwa projekt nowej ustawy, dotyczący organizacji szpitali, ambulatorjów i innych instytucyj lekarskich.

= Otwarcie wystawy sztuk pięknych przy Akademji w Petersburgu nastąpi w d. 12-ym marca (n. st.), a termin nadsyłania prac na wystawę upływa z d. 4-ym marca.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „W domu modlitwy Icka Grodzińskiego pod nr. 7-ym przy ulicy Miłej znaleziono ukrywającego się przed policją żyda Majera Madanesa, któremu na mocy wyroku sądowego wzbronionem jest przemieszkiwanie w miastach stołecznych i gubernjalnych. Skutkiem tego polecono komisarzowi cyrkułu bielańskiego rzeczony dom modlitwy, jako służący za przytułek dla ukrywających się osób, niezasługujących na zaufanie, niezwłocznie zamknąć i wydane pozwolenie na dom modlitwy odebrać.”

= Biuro adresowe zamieszcza w *Gaz. polic.* następujące sprawozdanie za czas od d. 13-go stycznia do d. 13 go b. m.: nadesłano kartek meldunkowych 76,781 sztuk, a w tej liczbie na przybyłych do miasta 17,799, na wybyłych z miasta 15,381. Wydano w tym samym okresie adresów prywatnych za opłatą 12,120, urzędowych 12,408; razem 24,528.

= Komisje sanitarne skonfiskowały na targach: 20 funt. zepsutych ryb i 12 funt. nieświeżego mięsa, nadto zrewidowały 264 zakładów spożywczych; 35-iu właścicielom polecono zakłady ich w ściśle oznaczonym terminie doprowadzić do porządku, a 7-iu pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Biuro kontroli służących w ciągu zeszłego tygodnia umieściło w służbie: 10 stróżów, 12 parobków, 34 kucharek, 15 pokojówek, 18 piastunek, 4 pomywaczki, 2 praczki i 115 sług do wszystkiego.

= Korespondencja telegraficzna między Warszawą a Łodzią zwiększyła się w ostatnich czasach tak bardzo, że istniejące między temi miastami dwa specjalne druty z aparatami podwójnemi nie mogą podołać przesyłaniu korespondencyj. Wobec tego, jak donosi *Warsz. Dniewn.*, miejscowa zwierzchność okręgu warszawskiego pocztowo-telegraficznego wystąpiła z przedstawieniem do głównego zarządu poczt i telegrafów o zastosowanie do istniejących już drutów jeszcze dwóch pośpiesznych aparatów Juza, a zarazem o zwiększenie kompletu telegrafistów na stacji Warszawa.

= W Petersburgu toczą się obecnie debaty nad obniżeniem stawek taryfowych na przewóz żywych ryb ze stacji Rostów do stacji Łodzi, przez Kowel, Iwangród i Koluszki, oraz nad obniżeniem tychże stawek na przewóz wyrobów fajansowych, pakowanych w drzewo w formie klatek.

= We wszystkich warsztatach kolei skarbowej tam, gdzie są wyrabiane wagony, polecono nadal wyrabiać wagony kryte towarowe typu normalnego, zaleconego przed rokiem przez departament kolejowy. Typ takiego wagonu obliczony jest na 750 pudów ładunku, z zachowaniem ściśle określonych wymiarów wagonu. Jednocześnie tabór wszystkich kolei skarbowych (na początek linij bezpośrednio stykających się z sobą) będzie bezimienny, t. j. bez nazw oddzielnych stosownie do linji, lecz z inicjałami kolei skarbowych i herbem państwa oraz ogólną numeracją kolejową.

= Skutkiem często wynikających wątpliwości w ekspedycjach kolejowych w kwestji obliczania należności za przewóz płótna, departament kolei wyjaśnił, że należność za przewóz wszelkiego rodzaju płótna wyrobu krajowego obliczać należy według taryfy IV-ej klasy. Taryfa I-ej klasy stosowana być winna wyłącznie tylko do juty, płótna bawełnianego i zagranicznego.

= Przed specjalną komisją w uniwersytecie tutejszym rozpoczęły się obecnie egzaminy uczniów aptekarskich, których zgłosiło się 30, a w tej liczbie 8-iu uczniów z prowincji.

= Z powodu wystąpienia urzędu starszych zgromadzenia mularzy warszawskich o wzbronienie samodzielnego prowadzenia robót budowlanych majstrom niewykwalifikowanym czyli t. zw. „konsensowym” i opozycji wniesionej przez tych ostatnich przeciwko wystąpieniu urzędu starszych, wyznaczona będzie komisja, złożona z techników miejskich i gubernjalnych, dla szczegółowego rozważenia sprawy i przedstawienia wniosków do decyzji władzy.

= Tutejszy sąd handlowy ogłosił upadłość kupca warszawskiego Lejbusia Tenenbauma przy ulicy Dzikiej pod nr. 11-ym. Sędzią komisarzem masy upadłościowej zamianowano członka sądu J. Frageta, kuratorem zaś adwokata przysięgłego A. Kona. Do opieczętowania majątku upadłego wydelegowano komisarza sądowego Cholewickiego.

= Dziś, o godzinie w pół do 7-ej rano, powrócił z Granicy kolei warszawsko-wiedeńskiej ekstrapociąg, który wczoraj z ks. Chiłkowem wyjechał na rewizję kolei warszawsko-wiedeńskiej. Ks. Chiłkow zaś koleją dąbrowską przez Iwangród dziś wieczór powróci do Warszawy.

= Z powodu wyjazdu do Petersburga na zjazd przedstawicieli kolei p. Popiela, naczelnika wydziału ruchu kolei wiedeńskiej, obowiązki te spełnia czasowo jego pomocnik, inż. Szawłowski.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim opera Moniuszki „Straszny dwór”.

Widowisko zakończy „Wieszczka lalek”.

* Jutro odśpiewana będzie w teatrze Wielkim „Gioconda” Ponchielliego.

Na pojutrze zaś repertuar zapowiada pierwszy występ Miry Hellerówny w „Afrykance”.

* Dzisiaj w teatrze Rozmaitości komedja Bałuckiego „Bajki”.

Widowisko rozpocznie „Biała kamelja”.

Jutro odegrana zostanie komedja Dumasa „Półświatek”, z panią Lüdową.

* Operetka Millöckera „Zaklęty zamek” ukaże się dzisiaj po raz 37-my na deskach teatru Małego.

Jutro w teatrze Małym przedstawiona będzie krotochwila Jordana „Myszy bez kota”.

Widowisko zakończy „Bęben”.

* „Myszy bez kota” Jordana święcą wielki tryumf w teatrze Małym.

Arcyzabawną tę krotochwilę grano wczoraj już po raz 14-ty, a biletów brakło znowu na kilka godzin przed rozpoczęciem widowiska.

* Na piątek naznaczono w teatrze Małym dawno niegraną strausowską „Zemstę nietoperza”.

W operetce tej wystąpi p. Czosnowska, która da się słyszeć raz jeden jeszcze przed wyjazdem na gościnne występy do Łodzi.

* Dziś w Towarzystwie muzycznem występuje głośna para artystyczna: śpiewaczka Liljan Sanderson i skrzypek Karol Gregorowicz.

Wraz z nimi da się też słyszeć fortepianista, p. Hans Brüning.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 707, Rozmaitości 314, Małym 540; na obrazach niknących w sali Muzeum przemysłu i rolnictwa 210; na wystawach: etnograficznej 11 i muzeum rzemieślniczego 78.

= Ze sztuki.

* Nowa wystawa prac Andriollego.

Salon artystyczny na Nowym-Świecie krząta się obecnie około urządzenia wystawy obrazów religijnych naszego nieodżałowanego ilustratora, które w tych dniach przywiezione zostały do Warszawy.

Malowane na zamówienie dla katedry w Kownie, zapewne czas jakiś tu pobędą z uwagi, iż obecnie wspomniana katedra znajduje się w odnowie.

Obrazów tych jest kilka seryj: są większe, mniejsze, i bardzo duże, bo do ośmiu łokci w jednym wymiarze posiadające.

Oglądaliśmy je w bardzo niedogodnych warunkach, bo rozesłane na ziemi (bez ram), bez należytego oświetlenia; nie możemy zatem bliższych o nich udzielić szczegółów: to tylko jest pewnem, że obrazy te robią wrażenie niezwykłe, jaśniejąc wobec niezmiernie śmiałej techniki barwnym i gorącym kolorytem.

Nie wątpimy też, że zainteresują one szersze koła miłośników sztuki.

* W dniu wczorajszym J. E. ks. arcybiskup Popiel w towarzystwie prałata ks. Filochowskiego zwiedził pracownię artysty malarza, Michała Kwiatkowskiego, a to celem obejrzenia świeżo wykończonego płótna, przedstawiającego „Ingres arcybiskupa Popiela do kościoła w Rzeczycy”.

Na obrazie tym znajduje się do trzydziestu postaci sportretowanych.

J. E. pochwalił obraz i wyraził artyście swoje podziękowanie.

Pan Kwiatkowski wykończa obecnie portrety prałata ks. Filochowskiego, kapelana ks. Skarzyńskiego i kanonika ks. Grabowskiego z Rawy.

= Opieka nad zwierzętami.

Wczoraj, o godzinie 8-ej wieczorem, pod prezydencją barona Bruiningka, odbyło się posiedzenie zarządu Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Stan kasy tak się przedstawia: pozostało w końcu r. z. rs. 3,600, w ubiegłym miesiącu wpłynęło ze składek rocznych od członków rs. 925, z prenumeraty *Przyjaciela zwierząt* rs. 170 kop. 95 itd., ogółem rs. 1125 kop. 67, zatem razem było rs. 4725 kop. 67, że zaś wydatki wynosiły (najem lokalu, opał i światło, utrzymanie kancelarji itd.) rs. 388 kop. 19, pozostało tedy na b. m. rs. 4337 kop. 48.

W ambulatorjum Towarzystwa lekarz weterynarji, p. Lichtenbaum, w z. m. udzielił zwierzętom porad 128, w tem 88 bezpłatnie.

Komitet opiekunek Towarzystwa otrzymał zezwolenie władzy wyższej na urządzenie dziesięciu odczytów publicznych na rzecz Towarzystwa.

Odczyty odbędą się w sali Muzeum przemysłu i rolnictwa.

P. oberpolicmajster m. Warszawy i p. gubernator piotrkowski nadesłali wykazy osób, pociągniętych do odpowiedzialności sądowej za złe obchodzenie się ze zwierzętami; wykazy te przekazano właściwej komisji. Z kolei sekretarz Tow., p. Gołowaczewski odczytał protokuł ostatniego posiedzenia opiekunów cyrkułowych; wnioski, w nim zamieszczone, załatwiono; opiekun zaś p. Schuler przedstawił potrzebę, zanim urządzony zostanie przytułek dla psów bezdomnych i chorych, obmyślenia środka, jak z takiego rodzaju psami obecnie postępować należy.

Przedstawienie to wzięto na uwagę i postawiono stosowną odezwę uczynić do władzy miejskiej.

Kilku opiekunów cyrkułowych, uproszonych o zwiedzenie kolonij dla psów, przez czyściciela miasta za rogatkami powązkowskiemi utrzymywanej, szczegółowy przedstawiło raport, wykazujący wiele stron ujemnych tej miejscowości; postanowiono zwrócić się z tego powodu do pana prezydenta m. Warszawy z prośbą o polecenie doprowadzenia pomienionej kolonji do pożądanego stanu.

Opiekunowie cyrkułowi: pp. Starzyński, Fitze i Dąbrowski złożyli raporty ze swojej działalności w r. z.

Z powodu podanej w *Kurjerze Warszawskim* wiadomości o złem obchodzeniu się na piątkowych targach na Pradze handlarzy i furmanów z końmi, postanowiono dla zaradzenia złemu przekazać doniesienie wzmiankowane opiekunom cyrkułowym.

Członek-korespondent z pow. łaskiego, p. Kępiński, przedstawił ze wsi Wydżyn owczarza Cieślarka do listu pochwalnego za troskliwość o zwierzęta, których w ogóle wielkim jest miłośnikiem.

Gubernator piotrkowski nadesłał odpowiedź na odezwę Towarzystwa w kwestji bruków, utrudniających jazdę na niektórych ulicach Łodzi.

Członek-korespondent z Łęcznej p. Wojciechowicz, nauczyciel, listem zawiadomił o działalności tam spraw Towarzystwo obchodzić mogących, które przeważnie przedstawiają się dodatnio.

Członek-opiekun, p. Bolesław Ginejko, nadesłaną wiadomość o pastwienia się nad psem przez niejakiego Sapieżyńskiego sprawdził i winny skazany został na rs. 10 kary; tenże opiekun uprasza Towarzystwo o pociągnięcie do odpowiedzialności jednego ze stróżów przy ul. Wspólnej za znęcanie się nad końmi zbyt obładowanemi piaskiem i przez to niemogącym ciągnąć wozu.

Stanisław ks. Lubomirski zwrócił uwagę Towarzystwa na przeładowywanie wozów przez przedsiębiorcę zajmującego się przewozem kamieni.

Odczytano wiadomości nadesłane z powiatów: augustowskiego, sejneńskiego, kalwaryjskiego, suwalskiego i z Aleksandrowa, o pociągnięciu do odpowiedzialności sądowej winnych dręczenia zwierząt.

Antonina Kwiatkowska z Powsinka, właścicielka psa rasowego, wniosła zażalenie na strzelca z Willa-

nowa za zabicie psa bez przyczyny; postanowiono skierować sprawę do miejscowego sądu gminnego.

P. Golowaczewski, sekretarz Towarzystwa, podał opis przyrządu wielce uproszczonego do chwytania psów, używanego w Rostowie nad Donem; postanowiono odwołać się do tamtejszego towarzystwa opieki nad zwierzętami o nadesłanie modelu tego przyrządu.

W końcu na odezwę nadesłaną z Berna o kongresie towarzystw opieki nad zwierzętami, zebrać się mającym w d. 31-ym sierpnia, postanowiono w zastosowaniu się do życzenia przewodniczących w tym kongresie przesłać wnioski, któreby weszły na porządek dzienny posiedzeń.

Przyjęci do grona członków: pani Helena Jeziorańska, pp.: Adam Domosławski, Paulin Dąbrowski i Józef Łada Zawistowski, wszyscy z Warszawy; Stanisław ks. Lubomirski z Równa, Tadeusz Rychter z Sielc (pow. będziński), i z m. Łodzi pp.: Ludwik Bressler, Roman Funk, G. Walter, Juljan Lorentz, Juljan Neufeld, Emil Kosel i Józef Jurkowski.

= Odczyty.

Podobnie jak i lat ubiegłych, Towarzystwo osad rolnych urządza w r. b. serję odczytów, których dochód ma zwiększyć szczupłe fundusze osad w Studzieńcu i w Puszczy.

Odczyty te, które, jak zwykle, odbywać się będą w sali ratuszowej, mieć będą:

Dr. filozofji prof. Piotr Chmielowski, który za przedmiot odczytu obrał sobie „Literatkę polską przed półwiekiem"; mag. nauk przyrodzonych p. Stanisław Kramsztyk, który mówić będzie „O kometach"; dr. med. p. Władysław Orłowski „O psychofizjologji i patologji mowy"; adw. przys. p. Edmund Plebiński, mający zapoznać słuchaczów z przedmiotem tak ciekawym jak „Lichwa"; adw. przys. p. Antoni Pilecki, którego odczyt nosi tytuł „Kobiety poetki" i adw. przys. p. Henryk Konic, który za temat odczytu obrał sobie „Cechy w świetle wolności pracy".

Odczyty rozpoczną się w niedzielę, dnia 4-go marca.

Bilety abonamentowe na miejsca numerowane na całą serję odczytów nabywać można w biurze zarządu osad (Królewska 33) i w składzie nut Gebethnera i Wolffa (Czysta), po cenie: za pierwsze rzędy rs. 6, środkowe rs. 4 i ostatnie rs. 2 kop. 70.

O ile bilety nie będą rozprzedane w abonamencie, nabywać je będzie można pojedynczo na trzy dni przed każdym odczytem zarówno w biurze zarządu jak i w składzie nut Gebethnera i Wolffa po cenie: w pierwszych rzędach rs. 1, w następnych kop. 70, w ostatnich kop. 45, numerowane na galerję kop. 40 i wejścia na galerję po kop. 25.

= Przemysł owocowy.

Pogadanki p. Jankowskiego dla członków Tow. ogrodniczego i osób wprowadzonych dobiegają już do końca.

Wczoraj p. J. przedstawił w treściwych zarysach historję rozwoju nauki o fermentach, a następnie przeszedł do opisu zjawisk towarzyszących wyrabianiu alkoholu w płynach poddanych procesowi fermentacji.

Niezbędnemi czynnikami fermentacji są dwa ciała: cukier i białko, które zawieszone w płynie sprowadzają rozwój pewnego rodzaju drobnoustrojów, mianowicie grzybków.

W końcu p. Jankowski przedstawił słuchaczom wiele przyrządów, używanych przy badaniu procesu fermentacji.

W piątek odbędzie się ostatnia w tym sezonie pogadanka kończąca cały cykl, obejmujący przemysł owocowy.

= 25 lat.

Wczoraj upłynęło 25 lat istnienia warszawskiej reprezentacji Towarzystwa ubezpieczeń, pierwotnie „Imperjal", następnie Towarzystwa „Jakor".

Z tej okazji urzędnicy biura w liczbie przeszło 30 osób, po nabożeństwie w kościele św. Antoniego, złożyli życzenia szefowi swemu, p. Edwardowi Epsztajnowi, ofiarując mu przytem pamiątkowy upominek.

= Wyprzęgacz.

W dniu wczorajszym na szosie za rogatką jerozolimską wobec zaproszonych techników ślusarz-mechanik, pan M., dopełnił próby „wyprzęgacza" na wypadek rozbiegania się konia.

Model przyrządu, sprowadzony z wystawy chicagoskiej, nie odpowiedział oczekiwaniom, działa bowiem za lżejszem pociągnięciem, powodując wyprzęganie konia przy silniejszem uderzeniu o kamień.

Świadkowie kompetentni sądzą, iż „wyprzęgacz" może być stosowany jedynie na doskonałych, równiutkich drogach, słowem na drogach idealnej dobroci.

= Stowarzyszenie spożywcze.

Wskutek zakończenia rachunków I-go Stowarzyszenia spożywczego urzędników kolei nadwiślańskiej, wczoraj wieczorem komisja rewizyjna sprawdzała księgi buchalteryjne, wszelkie dokumenty i kasę tej spółki.

Z ksiąg tych okazuje się, że w porównaniu z rokiem poprzednim obroty w sklepie Stowarzyszenia w r. z. zwiększyły się o rs. 1715 i wynoszą rs. 29,479 kop. 29.

Koszty handlowe w r. z. wynoszą rs. 2263 kop. 18, z czego na utrzymanie służby sklepowej przypada rs. 1123, a na wynajęcie lokalu na sklep rs. 425 kop. 50.

Zysku czystego w r. z. otrzymano rs. 1876 kop. 99, co w porównaniu z rokiem poprzednim wynosi więcej o rs. 865 kop. 35.

Stosownie do § 46-go ustawy, zarząd Stowarzyszenia zyski *netto* dzieli w sposób następujący: 5% na podatek dochodowy—rs. 93 kop. 85, 10% na dobro kapitału zapasowego—rs. 187 kop. 70, 10% na tantjemę dla członków zarządu—rs. 187 kop. 70, 20% na dywidendę od udziałów dla uczestników Stowarzyszenia — rs. 336 i 6% na dywidendę od zakupów towarów—rs. 1071 kop. 74; razem, jak wyżej, rs. 1876 kop. 99.

W tem miejscu objaśnić należy, że 6% dywidendy od wybranych towarów otrzymują tylko uczestnicy, osoby zaś obce, korzystające z t. zw. książeczek towarowych, wydawanych na żądanie i imię członków Stowarzyszenia, od zakupów otrzymają tylko 5%.

Bilans spółki, sporządzony w dniu 1-ym stycznia r. b., wykazuje na rachunku kasy rs. 1223 kop. 51, sklepu—rs. 2420 kop. 10½, inwentarza—rs. 218, papierów procentowych (3 premjówki i listy likwidacyjne)—rs. 2624 kop. 10, na rachunku dłużników rs. 373 kop. 2, kapitału wkładowego—rs. 1410 i kapitału zapasowego—rs. 3571 kop. 74½.

W końcu zaznaczamy jeszcze, że w okresie sprawozdawczym wypisało się 23-ch członków z kapitałem rs. 1685 i na 1-go stycznia r. b. pozostało 94-ch.

Prezesem spółki był p. Bolesław Pajewski, buchalterem p. Stanisław Morozowicz i kasjerem p. Edward Martynowski.

Komisję rewizyjną stanowili pp.: Stefan Olszewski, Józef Żelisławski i Stanisław Jagodziński.

= Rozszerzenie szpitala.

Dotychczasowa praktyka okazała, iż z powodu szczupłości miejsca w szpitalu dla obłąkanych w Tworkach nie wszyscy chorzy mogą korzystać z dobrodziejstwa instytucji i mieć zapewnioną odpowiednią opiekę.

Dla zaradzenia temu brakowi powzięto myśl dobudowania dodatkowych pawilonów, o tyle obszernych, ażeby z łatwością mogły pomieścić od 200 do 250-iu chorych.

Otóż w r. b. postanowiono według planów budowniczego Wolińskiego wybudować pawilon parterowy na 40 osób (20 mężczyzn i 20 kobiet), dotkniętych obłąkaniem z powodu chorób zaraźliwych.

Budynek ten stanąć ma frontem do plantu kolei.

Na r. p. projektowana jest budowa dwóch znacznie większych pawilonów, mogących pomieścić do 200 chorych obojej płci.

= *Redivivus.*

Dziś, po kilkotygodniowej przerwie wydawnictwa, ukazał się numer starego przyjaciela czytelników, *Kurjera świątecznego.*

Numer ten, z decyzji głównego zarządu prasy, jest opatrzony za redaktora i wydawcę podpisem sekwestratora sądowego, którym jest p. T. Paprocki.

Redakcję, jak dotychczas, prowadzi Włodzimierz Pląskowski.

= Koncerty dobroczynne.

Do szeregu koncertów filantropijnych przybywa zapowiadany na dzień 15-ty marca w sali resursy obywatelskiej na rzecz tanich kuchen dla izraelitów.

Koncert organizuje warszawski komitet antycholeryczny.

Bilety na koncert d. 3-go marca na rzecz wdów i sierot, pozostałych po zmarłych uczestnikach Stowarzyszenia subjektów handlowych wyznania mojżeszowego, już zostały wyczerpane.

= Wisła.

Zarząd spółki żeglugi parowej nadsyła nam informację, iż według wiadomości, otrzymanych z góry rzeki, widoków na ponowne zamarznięcie Wisły niema.

W górach u źródeł Wisły w ostatnich dniach spadły dość znaczne śniegi, co zapowiada przy pierwszej odwilży znaczne podniesienie się poziomu wód wiślanych.

= Kradzieże.

Z mieszkania p. Krzeczkowskiego pod № 27-ym przy ul. Żórawiej ginęły od pewnego czasu różne przedmioty; zarządzone śledztwo wykryło, iż kradzież spełniała służąca, Eleonora Świerczyńska; znaczną część rzeczy odnaleziono. — Z poddasza domu pod № 12-ym przy ul. Kruczej skradziono bieliznę należącą do miejscowych lokatorów. — Z przedpokoju mieszkania J. Lewina pod № 3-im przy ul. Elektoralnej skradziono futro wartości około 200 rs. — Pod № 68-ym przy ul. Nowy Świat w mieszkaniu p. Pianowskiego, otworzonem za pomocą klucza podrobionego, spełniono kradzież garderoby bielizny i kilkudziesięciu rubli. — W dolnym kościele św. Krzyża, podczas nabożeństwa żałobnego, p. Wicińska została przez jakąś kobietę silnie potrąconą, niby przez nieuwagę; dopiero po wyjściu z kościoła pani W. spostrzegła brak portmonetki, zawierającej kilkanaście rubli i pierścionek z brylantem wartości 120 rs. — Z podwórza domu pod № 8-ym przy ul. Nowy Świat skradziono skrzynię zawierającą kilkadziesiąt funtów herbaty.

= Łódź bez właściciela.

Pod Zakroczymiem przytrzymano większych rozmiarów łódź naładowaną przyborami rybackiemi oraz rybami.

Łódź, widocznie porwana krą, oczekuje na właściciela.

= Wypadki na kolei.

W dniu wczorajszym na kolei wiedeńskiej zdarzyły się trzy mniej znaczne wypadki, a mianowicie:

Pod stacją Pniewo, na 48-ej wiorście, skutkiem pęknięcia szyny, dróżnik przejazdowy zatrzymał biegnący pociąg osobowy № 10.

Wymiana szyny trwała 8 minut, poczem, bez przeszkód, pociąg poszedł w dalszą drogę.

Na 206-ej wiorście pod stacją Częstochowa pociąg osobowy № 7, zdążający w stronę Granicy i Sosnowca, zatrzymał się przez 4 minuty, z powodu nie podania przez dróżnika właściwego sygnału.

Trzeci wreszcie wypadek zatrzymania kurjerskiego pociągu na odnodze aleksandrowskiej № 5 zdarzył się na stacji Radziwiłów, a to skutkiem oczekiwania tego pociągu na dojście do Skierniewic pociągu sosnowickiego № 13.

= Poparzenie.

W mieszkaniu Dawida Maliniaka pod № 26-ym przy ul. Twardej zerwała się zawieszona u sufitu lampa i spadła na 12-letnią Frajdę Maliniakównę.

Rozlana nafta wybuchła płomieniem i na dziewczynie zapaliła się odzież.

Pomimo natychmiastowego i energicznego ratunku, Maliniakówna doznała ciężkich poparzeń na rękach i plecach.

= Z otrucia.

Donosiliśmy wczoraj o przywiezionym do szpitala ewangelickiego 20-letnim Aleksandrze Kurku, który został otruty prawdopodobnie kwasem siarczanym.

Kurek fakt otrucia potwierdził, lecz odmówił wyjaśnienia wszelkich okoliczności, czy w danym wypadku zachodzi pomyłka, czy też samobójstwo lub nawet zbrodnia.

Otruty, pomimo energicznej pomocy lekarskiej, nocy dzisiejszej zmarł i tajemnicę przyczyny otrucia zabrał z sobą do grobu.

= Nagły zgon.

Wczorajszego wieczora przyjechał koleją petersburską z Zambrowa p. Eugenjusz Dorobiec, liczący 34 lat wieku i zajął numer w hotelu Rzymskim.

Kiedy około godz. 11-ej służący przyszedł do pokoju dla przygotowania pościeli, zastał gościa siedzącego bez ruchu.

Wezwany natychmiast lekarz stwierdził nagły zgon, prawdopodobnie z przyczyny paraliżu serca.

Zwłoki zabezpieczono w celu przeprowadzenia śledztwa sądowego.

= Samobójstwo.

Wczorajszego wieczora do łazienek Wizela pod № 70-ym przy ul. Czerniakowskiej przyszedł jakiś niemłody mężczyzna i zażądał łazienki z wanną.

Kiedy upłynęła godzina, a gość nie wychodził, w łazience zaś była zupełna cisza, służba drzwi otworzyła.

Nieznajomy wisiał na postronku, założonym przez rurę wodociągową.

Wszelkie środki ratunku okazały się spóźnionemi.

Śmierć niewątpliwie nastąpiła przed godziną.

W ubraniu desperata znaleziono dowód na nazwisko Piotra Kaczorowskiego, liczącego 54 lat wieku.

Był on dorożkarzem u Jamiołkowskiego.

Przyczyna rozpaczliwego zamachu nie jest wiadoma, chociaż Kaczorowski od dłuższego czasu zdradzał anormalny stan umysłu.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 22-go lutego, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu oddziału warszawskiego Towarzystwa popierania russkiego handlu i przemysłu w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa (Krak.-Przedm. № 66), odbędzie się posiedzenie członków sekcji czwartej drobnego przemysłu i rzemiosł.

— D. 22-go lutego i dni następnych, od godz. 11-ej przed południem, w sklepie upadłego Samuela Klingslanda przy placu Krasińskich, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację sukna, kortów i t. p.

— D. 22-go lutego, o godzinie 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału ochron.

— Do d. 22-go lutego przyjmowane będą w kancelarji Towarzystwa cyklistów na Dynasach zapisy uczestników, pragnących przyjąć udział w zapowiedzianych na d. 25-ty b. m. wyścigach i konkursie na łyżwach.

— D. 22-go lutego, o godz. 9-ej wieczorem, w lokalu warszawskiego Towarzystwa cyklistów na Dynasach, odbędzie się wieczorek muzykalno-deklamacyjny dla członków Towarzystwa i wprowadzonych gości, na którym odegrana być ma jednoaktówka „Na rowerze".

— D. 23-go lutego, o godz. 12-ej w południe, w zarządzie artyleryjskim okręgu warszawskiego, odbędzie się licytacja ponowna na dostawę materjałów strzelniczych do poligonu rembertowskiego.

— D. 23-go lutego odbędzie się w Lublinie nadzwyczajne posiedzenie zjazdu sędziów pokoju pierwszego okręgu gubernji lubelskiej.

— D. 23-go lutego, o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego przy ulicy Chmielnej pod № 14-ym, odbędzie się pogadanka p. Edmunda Jankowskiego dla członków Towarzystwa i osób wprowadzonych z dziedziny przemysłu owocowego.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 18-ym b. m.: „Artysta-rzeźbiarz Tadeusz Błotnicki wykończył z terakoty biust najstarszego szermierza austrjackiego parlamen-

taryzmu, dra Franciszka Smolki. Biust odznacza się siłą wykonania i świetnem podobieństwem rysów b. prezydenta izby deputowanych.—Prezesem Towarzystwa, utrzymującego w mieście prywatną orkiestrę „Harmonję", wybrany został profesor uniwersytetu, dr. Henryk Jordan.—Kurtyna dla teatru tutejszego, wykonana w Rzymie przez Henryka Siemiradzkiego, a budząca wielkie zainteresowanie wśród wielbicieli talentu artysty, ma tu być przysłana w końcu b. m.—Doroczny wiosenny jarmark na konie odbędzie się w d. 10-ym marca. Jarmark trwać będzie przez pięć dni.—Przed sądem przysięgłych rozpoznawana będzie w tych dniach skandaliczna sprawa jednego z obywateli miejscowych, niejakiego Męckiego, człowieka zamożnego, właściciela realności. W służbie u niego pozostawała młoda dziewczyna, którą księżna Czartoryska z Woli Justowskiej obdarowała przed laty losem pożyczki m. Krakowa. Służąca, potrzebując pieniędzy, zastawiła los ten u swojego chlebodawcy za 8 złr. W losowaniu, które się raz na rok d. 2-go stycznia odbywa, na los jej padła główna wygrana w kwocie 25,000 złr. Dziewczyna nic nie wiedziała o wygranej, tylko księżna Czartoryska, przeglądając losy własne, zauważyła, iż na numer, który podarowała służącej, padła wygrana. Zawezwawszy ją do siebie, zbadała rzecz całą. Okazało się, iż Męcki podjął wygraną, a dla właścicielki przygotował los inny. Gdy rzecz wyszła na jaw, chciał dać dziewczynie odstępnego 1000 złr., wreszcie i całą kwotę chciał oddać, lecz prokuratorja, pomimo takiej kompensaty, pociągnęła go do odpowiedzialności. — Dobra Sądowa-Wisznia, obszaru 1800 morgów, nabył hr. Roman Drohojewski od hr. Walerjana Wajgarta za cenę 305,000 złr. W dobrach tych ma być założona akcyjna fabryka przetworów chemicznych kosztem 600,000 złr. — Z Chicago doszła tu wiadomość o zgonie dra Kazimierza Rewkowskiego, bardzo cenionego lekarza."

× **Człowiek podwójny.** Profesor Cuzzi z Pawji wydał świeżo rozprawę p. t. „Considerazione su di un monstro doppio Eteradelfo", w której opisuje szczegółowo dziesięcioletniego chłopca Eteradelfo, zwanego „człowiekiem podwójnym". Chłopiec ten przedstawiony był kolejno w klinikach Wenecji, Pawji i Medjolanu, a wszędzie budził podziw ogólny. Urodzony w Ameryce południowej, Eteradelfo jest chłopczyną żwawym, wesołym. Na podobieństwo braci sjamskich, jest on połączony z drugiem ciałem zupełnie wykształconem, pozbawionem jednak głowy i spełniającem niektóre tylko funkcje żywego organizmu. Eteradelfo jest synem poskramiacza zwierząt, który od lat kilkunastu włóczy się z rodziną po świecie. Profesor Cuzzi zwraca uwagę, iż obecnie liczba potworów tego rodzaju jest znacznie mniejsza, niż w starożytności, w dziełach bowiem Plutarcha, Demokryta i Arystotelesa pełno jest wzmianek o potworach, „człowiekowi podwójnemu podobnych".

× **Najstarszy rachunek.** Niema chyba starszego rachunku krawca, nad odnaleziony w ostatnich czasach w zwaliskach świątyni w Nippour, w Chaldei. Rachunek, wypisany na tabliczce z piaskowca, zawiera obstalunek 92 sukni i tunik, uperfumowanych mirrą i aloesem. Charakter hieroglifów i osobliwa numeracja pozwalają mniemać, iż dokument pochodzi z r. 2800-go przed Chrystusem.

BAŃKI MYDLANE.

Strzeżcie się kobiet zbyt wesołych i zbyt uległych. Zbytnia wesołość bywa często parawanem głupoty, zbytnia zaś uległość—okrywką zdrady..

*

Warszawa w rymach.
XX. Nowy Świat.

Niby Nowy, lecz nie nowy,
Bo pamięta stare lata,
Gdy dla starej, dla Warszawy
Miał nowego powab świata.
Z końca w koniec go nie przejrzysz,
Bo się w krzywą linje zgina,
Kończy się na świętym Krzyżu,
Od Trzech Krzyży się zaczyna.
Na cmentarnym pono gruncie
I Świętego Krzyża blizka,
Jakaż może być ulica?
Oczywiście Świętokrzyska.
Dalej znajdziesz Ordynacką,
Gdzie cyrkowe stoją gmachy;
Ztąd masz widok na Powiśla
I na Tamki, Solca dachy.
Tuż Warecka, dalej Chmielna
I do Wisły znowu skręca:
Smolna z Ocznym instytutem
I Książęca—nie książęca.
Nie myśl jednak, że Świat Nowy
W prozaicznych prądach tonie:
Idealne on natchnienia
W Artystycznym ma Salonie.
Salon szkice tanio daje,
Malowideł zbyt nie ceni,
Kto chce, kupi tam obrazek,
Choćby płótno miał w kieszeni.
Kto zaś Sztukę miewa za nic,
W Wodewilu niechaj szuka
Wrażeń, których mu dostarczy
Ogródkowych Muz—półsztuka.

...*x*...

*

F r a s z k a.

Pytanie: Czy myśl jaka, głupia aż do szczytu,
Da się usprawiedliwić i ma rację bytu?
Bez sofizmu, w znaczeniu prostem a doniosłem?
Odpowiedź: Bardzo łatwo: gdy autor jest—osłem.
M. Rodoć.

— Z prośbą o zamieszczenie otrzymujemy, co następuje: „Komitet budowy w mieście Sochaczewie pokoju dla ubogich, nie mających środków leczenia się, podaje do wiadomości, iż z wokalno-muzykalno-tańcującego wieczoru, urządzonego na ten cel w d. 4-ym lutego r. b., osiągnięto dochodu *brutto* rs. 576, z którego, po potrąceniu kosztów urządzenia tak sali koncertowej jakoteż i balowej, muzyki, oświetlenia i innych drobnych wydatków, wynoszących rs. 321, czysty dochód wynosi rs. 255. Suma powyższych wydatków usprawiedliwia się dowodami piśmiennemi. Komitet budowy oceniając gotowość amatorek i amatorów w urzeczywistnieniu wspomnianego celu, czuje się w obowiązku złożyć podziękowanie paniom: Żórawskiej i Makarczyk, pannom: Jezierskiej, Rodkiewiczównej i Kruzińskiej oraz pp.: Lubińskiemu, Brzozowskiemu, Sucheckiemu, Astafiewowi, Ostaszewskiemu i Szmidsbergowi, gdyż im tylko zawdzięcza tak świetność, jakoteż i rozmaitość koncertu, który przyjemne po sobie pozostawił wrażenie w całej okolicy sochaczewskiej. Niemniej komitet składa serdeczne podziękowanie paniom: Serwickiej, za poniesione trudy przy sprzedaży biletów i programów, oraz Filipowiczowej, za zajęcie się bufetem w sali balowej. Nakoniec komitet ma honor wyrazić uznanie wszystkim mieszkańcom Sochaczewa, którzy dobremi swemi chęciami w czemkolwiekbądź przyczynili się do uświetnienia osiągniętego rezultatu z tej zabawy."

Dla piętnastoletniego chłopca, zdolnego i pilnego **ucznia chorego na płuca, którego matka**, biedna wdowa **leczyć nie jest w stanie.** (Nowy-Świat № 8, m. 68).

J. Ż. rs. 2.

Dla domu sierot gminy ewangelickiej.

Leon Grünbaum rs. 1.

Dla najuboższych.

Od Józefy J. z Długiej, jako kara za używanie pańskich rzeczy, rs. 1.

Na kolonje letnie.

Rs. 6 złożone przez dzieci z zakładu freblowskiego p. Matyldy Zawrockiej, a zebrane na zabawie dziecinnej w dniu 6 lutego r. b. w tymże zakładzie.

Na wpisy dla uczniów.

H. F. rs. 1.

Nekrologja.

Ś. † P.

ROMAN ROHLAND,

właściciel dóbr w gub. lubelskiej,

opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie dnia 20-go lutego w Żabiej-Woli, po 3-ch miesięcznej ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 72.

Pochowanie zwłok w grobach familijnych w Bychawce nastąpi w przyszły piątek, dnia 23-go lutego, w Warszawie zaś odprawione będzie tegoż dnia w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. 983

Ś. † P.

Walerja z Murawskich
ZAREMBA,
WDOWA,

opatrzona św. Sakramentami, po długoletnich ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 19-go lutego 1894 r., przeżywszy lat 84. Pogrążeni w głębokim smutku: syn, córki, synowe, zięć, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 22-go lutego, to jest we czwartek, o god. **10 i pół** rano w kościele św. Aleksandra, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—912

We czwartek, to jest dnia 22-go lutego, jako w siódmą rocznicę śmierci

Ś. † P.

Jana Zawiszy,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **10 i pół** zrana. 921

W dniu 14-ym b. m., po długich cierpieniach zasnął w Bogu bankier płocki, członek rady dobroczynności, prezes szpitala starozakonnych, starszy zgromadzenia kupców

b. p. Markus Schönwitz,

w wieku lat 68.

Niech mu ziemia lekką będzie!

Stroskana rodzina zawiadamia o tem krewnych i znajomych. 3—226

---

† We czwartek, dnia 22 lutego, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Marji z Michałowskich
STĘPIŃSKIEJ,

odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostałe dzieci i mąż zapraszają rodzinę i życzliwych. 933

We czwartek, dnia 22-go lutego, w rocznicę śmierci

Ś. † P.

hr. Jana Tyszkiewicza,

odbędzie się o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Krzyża nabożeństwo żałobne, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. 2—924—

---

† Nabożeństwo żałobne za ukochane dziecko nasze

ś. p. Józefa Wołowskiego,

oraz dziękczynne, że go Bóg z ziemskich cierpień wyzwolił, odbędzie się dnia 22-go lutego, to jest we czwartek, w kościele św. Aleksandra, o godz. **8-ej** zrana.

925 **Babka i matka.**

W piątek, dnia 23-go lutego, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci, za duszę

Ś. † P.

Józefa hrabiego Wielhorskiego,

odprawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** przed południem, na które zaprasza uprzejmie żona. 3—931

---

† We czwartek, dnia 22-go lutego r. b., za spokój dusz

ś. p. hrabiów Zygmuntów Krasińskich,

ojca i syna, jako w wigilję rocznicy ich zgonu, odprawione będzie nabożeństwo żałobne, w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godzinie **10-ej** zrana. 828

† Jutro, dnia 22-go lutego, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Teofila Wołowskiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) o godz. **10-ej** zrana. 918

† W dniu 23-im lutego, to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele po-karmelickim na Krak.-Przedm., odbędzie się msza święta za duszę

ś. p. Władysława Fechner,

radcy dworu, b. dyrektora filji b. Banku Polskiego i małżonki jego ś. p. **Pauliny z Kawieckich**, na którą ciężko strapiona córka zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów. 919

† W piątek, dnia 23-go lutego, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża odprawioną będzie wotywa żałobna za duszę 935

ś. p. Jana Szuszkiewicza.

† Dnia 22-go lutego, to jest we czwartek, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Aleksandra Bębnowskiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy, w kościele św. Jana, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza. 940

† Dnia 23 lutego r. b., to jest w piątek, w kościele św. Aleksandra, o godz. **10-ej** zrana, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Aleksandry z Rakilewiczów
ORŁOWSKIEJ,

odbędzie się za spokój jej duszy żałobne nabożeństwo, na które stroskani synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 937

Z Petersburga.

W *Birż. wied.* znajdujemy następującą informację:

„Do zatwierdzenia ministerjum finansów i jeneralnej inspekcji kolei austrjackich skarbowych złożono obecnie ostatecznie opracowany projekt porozumienia w kwestji eksportowania przez koleje austrjackie skarbowe zaliczeń, wydawanych przez koleje południowo-zachodnie na zastaw zboża i nasion oleistych. Kwestja zawarcia ugody w tym względzie poruszona była z inicjatywy zarządu kolei południowo-zachodnich, który, przewidując rozwój przewozu zboża do Austrji i mając na widoku ułatwienie russkim producentom i kupcom zboża sprzedaży ziarna na tych nowych rynkach jeszcze w r. z., zaczął układy z kolejami skarbowemi austrjackiemi w celu zorganizowania kredytu krótkoterminowego na zastaw zboża, wysyłanego ze stacyj kolei russkich na stacje kolei austrjackich. Wskutek tych wyjątkowych warunków, w jakich na zasadzie obowiązujących w Austrji praw znajdują się tamtejsze koleje skarbowe, opracowanie szczegółów i strony formalnej układu uległo pewnej zwłoce. Obecnie jednak ugoda została ostatecznie zawarta. Stosownie do projektu pożyczki mogą być wydawane na wszystkich stacjach kolei russkich na zastaw zboża i nasion oleistych, wysyłanych całemi wagonami do następujących stacyj kolei austrjackich: Brody, Podwołoczyska, Tarnopol, Lwów, Kraków i Nowosielice-austrjackie. Od zaliczeń pobiera się 5% (rocznie, licząc rok 360 dni), a nadto komisowego jednorazowo 1/3%. Zaliczenia wydawane będą przez koleje południowo-zachodnie z kredytu, wyznaczonego na ten cel w Banku państwa."

Now. wr. donosi:

„Skutkiem starań duchowieństwa luterańskiego w Finlandji senat miejscowy postanowił zawiesić na wszystkich kolejach finlandzkich ruch pociągów towarowych w niedziele. W dni świąteczne odchodzić będą tylko pociągi pocztowe. Zakaz ten ma być niebawem wprowadzony w wykonanie."

Korespondent warszawski *Now. wr.* pisze w ostatnim swoim liście:

„Prawdopodobna bliskość zawarcia traktatu handlowego z Niemcami odbiła się już na tutejszym rynku w podwyższeniu cen i ożywieniu tranzakcyj. Skutkiem pogranicznego położenia Królestwa Polskiego bliskie zawarcie traktatu zapewnia rolnikom tutejszym wiele korzyści i ztąd też są oni gorącymi stronnikami traktatu. Tylko ci z nich, którzy w gospodarstwie swojem wysunęli na pierwszy plan hodowlę owiec lub plantowanie chmielu, zachowują się wstrzemięźliwie wobec faktu układów russko-niemieckich, obawiając się, aby obniżenie cła od wełny i chmielu nie wpłynęło ujemnie na ich interesy. Zresztą tutejsi plantatorowie chmielu nie tracą nadziei, że nawet i przy obniżonem cle wyjdą zwycięzcami z walki z Bawarją. Przy cle, jakie ustanowione jest w traktacie—powiadają oni—producenci bawarscy mogą zwyciężyć nas, ponieważ my nie jesteśmy wstanie otwierać nabywcom tak dogodnego kredytu, jak oni, ale jeżeli powstanie u nas specjalna instytucja bankowa na potrzeby chmielarstwa i chmielarzy, jak to jest w Bawarji, wówczas będziemy mogli śmiało postawić czoło konkurencji. Fabrykanci łódzcy i tomaszowscy, podobnie jak i moskiewscy, nastrojeni są przeciw traktatowi. Można było spodziewać się, że wobec ustępstw traktatowych w zakresie ceł od produktów chemicznych tutejsi fabrykanci chemikaljów i farb za przykładem przedstawicieli przemysłu wełnianego zachowają się wrogo względem traktatu.

„Przewidywania te jednak nie sprawdziły się. Tutejsi fabrykanci produktów chemicznych uważają, że zniżenie ceł w tych artykułach taryfy, które mogą ich obchodzić, jest w ogóle tego rodzaju, że nie może zbytnio przeszkadzać pomyślnemu rozwojowi produkcji chemicznej i farbiarskiej w Królestwie Polskiem. Podobnie i poczynione na rzecz Niemiec ustępstwa w przemyśle metalurgicznym nie wzbudzają obaw wśród przedstawicieli tej gałęzi przemysłu w kraju tutejszym, ci bowiem widzą dla siebie pewną kompensatę w zniżeniu cła od koksu. Tylko tutejsza produkcja cynku według wszelkiego prawdopodobieństwa poniesie straty z powodu zniżenia cła od cynku, albowiem nawet i przy obecnem cle produkcja ta nie była w stanie wytrzymać konkurencji z cynkiem szląskim. Ale gałąź ta przemysłu nie ma wielkich ram rozwoju w Królestwie Polskiem, ponieważ kopalnie miejscowe nie są zbyt bogate. Dąbrowski przemysł węglowy o tyle się rozwinął, że próba zniżenia ceł od węgla do r. 1898-go nie może zagrażać mu zbytniem niebezpieczeństwem.

„Ponieważ głównym rynkiem zbytu dla zboża z Królestwa jest Gdańsk, połączony z krajem tutejszym Wisłą, przeto ziemianie starają się o polepszenie warunków spławu na tej kapryśnej rzece, słabo uregulowanej w granicach państwa russkiego (w granicach Prus Wisła jest uregulowana).

„Warszawska prasa polska, prawie bez wyjątku, oświadczyła się za traktatem. Ta zgodność prasy polskiej nie pozostanie zapewne bez wpływu na deputowanych polskich w parlamencie niemieckim i należy się spodziewać, że przy debatach nad traktatem wystąpią oni jako jego stronnicy."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 21-go lutego. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Postanowiono zastosować taryfy pierwszej i drugiej grupy na komunikację kolei warszawsko-wiedeńskiej i dąbrowskiej z koleją łódzką, przez co osiągnie się zniżenie taryfy od i do Łodzi.

TRAKTAT HANDLOWY.

Berlin 21-go lutego. (*Tel. pr. Kur. War.*)— *Berliner Tageblatt* utrzymuje, że w radzie związkowej obie Meklemburgje głosowały przeciw traktatowi handlowemu z Rosją.

Berlin 21-go lutego. (*Telegr. pr. Kur. War.*)— Na ostatniej radzie koronnej postanowiono kwestji zniesienia dowodu tożsamości zboża i taryfy różniczkowej nie wiązać z traktatem handlowym. Podobno taryfa różniczkowa ma być utrzymaną na wschód od Elby.

Berlin 21-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— We Wrocławiu, Gdańsku i Bremie odbyły się wielkie zgromadzenia kupców i przemysłowców, które oświadczyły się za traktatem handlowym z Rosją.

Królewiec 21-go lutego. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Wielkie zgromadzenie przemysłowców uchwaliło rezolucję na rzecz traktatu handlowego z Rosją i zniesienia dowodu tożsamości zboża.

OSTATNI WYBUCH.

Paryż 21-go lutego. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Wczorajszy wybuch bomby w „Hôtel Renaissance" skierowany był przeciw znanemu komisarzowi policyjnemu, Dreschowi, który przybył istotnie do hotelu, wszakże bomba upadła bez eksplozji. Była ona tak skonstruowana, że przewiezienie jej mogło narazić osoby transportujące na największe niebezpieczeństwo, dlatego zdecydowano się doprowadzić ją do eksplozji na miejscu, czego też chemik rządowy dokonał.

NIEMCY W KAMERUNIE.

Berlin 21-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Parlament rzeszy obradował wczoraj w dalszym ciągu nad budżetem kolonjalnym. Lieber domagał się zakazu trzymania niewolników w Kamerunie. Inni mowcy zgadzali się z zarzutami podniesionemi przez Liebera. Dyrektor departamentu kolonjalnego był zmuszonym raz jeszcze bronić systemu praktykowanego w Kamerunie przez gubernatora Zimmerera, który w zasadzie nie jest złym, i przyrzec ukaranie winnych, zwłaszcza zaś kanclerza Leista. Rząd niemiecki nigdy nie kazał werbować niewolników.

SOLE WAPIENNE.

Berlin 21-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Izba deputowanych sejmu pruskiego rozpoczęła wczoraj obrady nad ustawą o eksploatacji przez państwo kopalń soli wapiennych i magnezjowych. Minister handlu Berlepsch uzasadniał projekt, mający wielkie znaczenie gospodarcze, zapewnia bowiem na 2,000 lat rolnictwu zapasy soli nawozowej, obliczane na 80 miljardów centnarów, zapobiegając zbytecznemu wywozowi i prywatnej spekulacji. Podczas dyskusji oświadczyli się mowcy wolnomyślni i narodowo-liberalni, tudzież część centrum energicznie przeciw ustawie, która narusza konstytucję i gwałci prawa własności prywatnej. Tylko konserwatyści przemawiali za projektem, który odesłano do komisji.

ARESZTOWANIA.

Paryż 21-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— U aresztowanego anarchisty Sebastjana Faure'a znaleziono kopję testamentu Vaillanta, listy Léauthiera i wielu innych. Wszystko stwierdza, iż istnieje szeroko rozgałęziony spisek, którego ogniskiem centralnem był „klub autonomiczny w Londynie". Faure był dawniej jezuitą, po ustąpieniu z zakonu—urzędnikiem asekuracyjnym w Bordeaux. W Lugdunie aresztowano siedmiu anarchistów, w St. Quentin dziesięciu, w Romans i okolicy także dziesięciu, w Rheims jednego i w Valence jednego. Właścicielka hotelu „garni" przy ulicy Saint Jacques, gdzie nastąpił wczorajszej nocy wybuch, pani Calabresi, jest ciężko raniona; dotąd nie wyjęto jej z ciała cząstek bomby. Jeden z mieszkańców hotelu, Israel, raniony w nogi, żona w twarz i ramiona. Bomba podobną była do pocisku Henryego. Z Marsylji wydalono pięciu anarchistów włoskich.

FRANCUZI W TIMBUKTU.

Paryż 21-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Gubernator Sudanu telegrafuje, że kolumna Joffre'a zbombardowała w d. 23-im stycznia miejscowość Niafounie i zabiła stu ludzi, poczem udała się przez Gudam do Timbuktu, dokąd przybyć miała w d. 28-ym stycznia.

ZAMORDOWANIE MRWY.

Praga czeska 21-go lutego. (*Tel. pr. Kur. W.*)— W procesie przeciw mordercom Rudolfa Mrwy poprzestano na odczytaniu aktu oskarżenia siedmiu oskarżonym osobom. Termin istotnego rozpoczęcia rozprawy ostatecznej jeszcze nieoznaczony, ponieważ niektórzy z oskarżonych prawdopodobnie założą rekurs przeciw rozprawie do sądu wyższego.

Paryż 21-go lutego. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Rotszyld ofiarował nieustraszonemu policjantowi Poissonowi 10,000 fr.

Bruksella 21-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— W piwnicy drukarza dwóch tutejszych organów socjalistycznych odkryto tajną drukarnię.

Berlin 21-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—

Ruble w gotówce 219 10 (wczoraj 219.—)

Ruble na dostawę 219 00 (wczoraj 218.75)

Z sądów.

Mielczarek i jego banda.

NOTATKI WSTĘPNE.

W przyszłym miesiącu sąd okręgowy piotrkowski na czasowej kadencji w m. Łodzi przystąpi do rozpoznania olbrzymiej i ciekawej sprawy głośnego opryszka, Bartłomieja Mielczarka, i zgrai jego spólników.

Banda Mielczarka, złożona z kilkunastu ludzi, uzbrojonych w noże i rewolwery, przez długi czas bezkarnie napadała i rabowała zamożniejsze dwory obywatelskie w powiatach: łowickim, kutnowskim, łódzkim, łęczyckim, tureckim, łaskim i brzezińskim, szerząc na okół paniczny popłoch i trwogę.

Nareszcie w lutym r. z., jak o tem w swoim czasie donieśliśmy czytelnikom, dzięki usilnym staraniom władz policyjnych, Mielczarek został ujęty

w Częstochowie przez naczelnika straży ziemskiej pow. łowickiego, porucznika Kossowskiego, a prawie jednocześnie z nim schwytano i uwięziono również wszystkich jego wspólników.

Do wykrycia tych ostatnich przyczyniły się w znacznej mierze zeznania samego Mielczarka; herszt bowiem z bezwzględną otwartością udzielał władzy śledczej wszelkich wskazówek co do składu, ustroju i działalności swej bandy.

Kronika opłakanej tej działalności, na kartach akt sądowych spisana, obejmuje kilkanaście napadów zbójeckich i kradzieży gwałtownych, spełnionych na przestrzeni trzech sąsiednich gubernij (warszawskiej, piotrkowskiej i kaliskiej) i stosownie do tego stanowi treść trzech odrębnych aktów oskarżenia, zredagowanych przez prokuraturę odnośnych sądów.

Utworzyły się tym sposobem trzy oddzielne sprawy, które w myśl decyzji izby oskarżeń, mają być łącznie sądzone przez sąd piotrkowski w Łodzi, ponieważ w tamtej właśnie okolicy mieszka największa część wezwanych świadków.

Na ławie oskarżonych zasiądzie w tych sprawach ogółem 38 osób, z pośród których 10 zostaje pod zarzutem należenia do ściśle zorganizowanej bandy zbójeckiej. Oskarżonymi są:

1) pozbawiony wszystkich praw stanu i zbiegły z Syberji b. mieszkaniec wsi Zieleniewo w powiecie łęczyckim, Bartłomiej Mielczarek (lat 28),

2) mieszczanin z osady Aleksandrów w pow. łódzkim, Romuald Kaczmarkiewicz *vel* Karczmarkiewicz (lat 27),

3) włościanin ze wsi Radogoszcz w pow. łódzkim, Emanuel Lachowicz (lat 23),

4) włościanin ze wsi Niesułków w pow. brzezińskim, Władysław Szlaski (lat 26),

5) włościanin ze wsi Kazimierzów w pow. łódzkim Jan Gąsiorowski (lat 21),

6) włościanin z os. Lutomiersk w pow. łaskim, Stanisław Matuszewski (lat 36),

7) włościanin ze wsi Giełczyn w pow. łaskim, Antoni Szkudlarek (lat 26),

8) mieszczanin łódzki, Karol Wandracz (lat 19),

9) włościanin gminy Lućmierz, pow. łódzkiego, Karol Wastrach (lat 24)

i 10) włościanin gminy Siemiatycze gub. grodzieńskiej, Jan Olszewski (lat 30).

Banda ta, nie zawsze zresztą występująca w całkowitym komplecie, w ciągu kilku tygodni dokonała sześciu zbrojnych napadów na dwory okolicznych obywateli, rabując i niszcząc ich dobytek i grożąc śmiercią każdemu, ktoby śmiał stawić im opór...

Członkowie jej, lubo, jak widzieliśmy, ludzie jeszcze młodzi, po większej części jednak nie byli debiutantami na scenie zbrodni; oprócz bowiem samego Mielczarka, nie mniej i nazwiska sześciu jego podkomendnych (Kaczmarkiewicza, Lachowicza, Matuszewskiego, Szlaskiego, Gąsiorowskiego i Olszewskiego) były już uprzednio zapisane w rocznikach karnych, jako osób skazanych sądownie za kradzieże.

Z trzech pozostałych zbójców, Wandracz miał dawniej sprawę o gwałt i rabunek, Szkudlarek zaś— o rozbój, lecz obaj, dla braku poszlak, zostali uniewinnieni; wreszcie Wastrach oddawna zjednał był sobie w oczach policji łódzkiej, smutną sławę zręcznego rzezimieszka.

Sam Bartłomiej Mielczarek za przestępstwo przeciwko czci niewieściej, przewidziane w art. 1525 i 1528 kod. karnego, był skazany prawomocnym wyrokiem sądu okręgowego warszawskiego z 1889-go roku na pozbawienie wszystkich praw stanu i osiedlenie w Syberji, zkąd atoli niebawem zdołał zbiedz do kraju i tutaj spełnił długi szereg zuchwałych zbrodni.

Niezależnie od wspomnianej już powyżej bandy zbójeckiej, zawiązał nadto Mielczarek i drugą, nie mniej ściśle zorganizowaną, której zadaniem i celem było systematyczne spełnianie obmyślanych zawczasu kradzieży, i do której, prócz herszta i dwóch powyżej wymienionych zbójów (Kaczmarkiewicza i Szlaskiego), należeć mieli: mieszkaniec m. Łodzi, Andrzej Zieliński (lat 23), mieszkaniec m. Konina, Faliks Bortkiewicz (lat 30) i włościanin ze wsi Trzcionka, powiatu łowickiego, Michał Śniechowski (lat 38).

I ci trzej pomocnicy Mielczarka nie są bynajmniej nowicjuszami w zbrodni, Zieliński bowiem dwukrotnie, a Śniechowski i Bortkiewicz nawet po trzykroć karani byli za kradzieże. Prócz tego Bortkiewicz zostaje pod zarzutem sfałszowania paszportu, a nadto wespół z Zielińskim i niejakim Dworzakiem jest oskarżony o zbrojny napad na dwór p. Nutkowskiego w Tołłoczkach, w pow. sokólskim, gub. grodzieńskiej.

Słowem, nieliczna to, ale dobrana kompanja...

Nie sami jednak uczestnicy bandy Mielczarka zasiądą na ławie oskarżonych.

Przeciwnie, wraz z nimi pociągnięto do odpowiedzialności karnej znaczną liczbę bliższych lub dalszych domniemanych ich wspólników.

Tak więc, jako poszlakowani o udział pośredni w napadzie zbójeckim na dwór p. Władysława Piędzickiego w Domaradzynie (pow. łowicki) staną przed sądem: kucharka pp. Piędzickich, Józefa Zubrzakowa (lat 43), kucharz Walenty Lenartowski (lat 55), dwaj stróże nocni: Józef Pawlak (lat 23) i Andrzej Sztylak (lat 57), Józef Kujawiak (lat 56), Franciszek Malicki (lat 40) i syn jego Antoni (lat 18), nakoniec trzej żydzi, którzy dostarczyć mieli opryszkom furmanek i przyczynili się do zatarcia śladów zbrodni, a którymi są: Jakub Fajbusiewicz (lat 33), Abram Dymant (lat 36) i Hersz Guterman (lat 62).

Ostatni z nich oskarżony jest prócz tego o stałe kupowanie od rozbójników przedmiotów zrabowanych. Jest to także osobistość dobrze sądom karnym znana, cztery razy bowiem odbywał już karę za kradzież i raz za kupno rzeczy skradzionych.

O ukrywanie zbrodniarzy lub przechowywanie ich łupów są oskarżeni Florentyna Mielczarkowa, żona wodza zbójców (licząca 28 lat wieku), kochanka tegoż Anna Ziółkowska (lat 18), Antonina Matuszewska, Antoni i Bronisław Zielińscy, Józef Ciborowski, Józef Papiernik, Jan Ostrowski (felczer w Łodzi), Ksawery Figaszewski, Tomasz Sztencel i nakoniec Zuzanna Drzazgałowa z dwiema córkami: Marjanną i Walerją.

Dalej na liście oskarżonych znajdują się mieszczanin z Dłutowa (pow. łaskiego) Aleksander Podciechowski, eksdyetarjusz z kancelarji wójta gminy Rszew (w pow. łódzkim), którego obarczono zarzutem, iż zrobiwszy sobie stałe rzemiosło z fałszowania pasportów, sfałszował między innemi przeznaczone na użytek Mielczarka dwa pasporty, na imię włościan Majewskiego i Wrzesińskiego.

Nakoniec długą listę oskarżonych zamyka mieszkaniec Łodzi, Hersz Goldenroth, oskarżony jedynie z art. 180 ustawy karnej o kupno rzeczy kradzionych.

Wszyscy podsądni, z wyjątkiem Ziółkowskiej i Goldenrotha, odpowiadają z więzienia.

*

Na tem przerywamy swe teraźniejsze przedwstępne notatki, zamknięte wyłącznie w zakresie szczegółów informacyjnych, nadających się doraźnie do ujawnienia.

Co się zaś tyczy istoty oskarżenia i w ogóle treści samej sprawy, to ich naturalnie dotykać nie możemy wprzód, zanim proces sądowy nie odsłoni ciekawych zbrodniczej działalności Mielczarka i jego bandy dziejów.

Fr. N.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu N, prenumeratorowi.* — Akty stanu cywilnego tutejszej ludności żydowskiej za lata ubiegłe znajdują się w archiwum zjazdu sędziów pokoju m. Warszawy.

— *23-letniemu prenumeratorowi.* — 1) Między r. 1850-ym a 1870-ym w Piotrkowie najwięcej znanym był doktor medycyny Stanisław Szancer, zmarły w r. 1883-im, oraz dr. Wygrzewalski, chirurg, dotąd żyjący. 2) W początkach bieżącego stulecia w Warszawie niewiele było słychać o bankierach, słynni nawet dawniej Tepper, Blank, Kabryt, Łyszkiewicz, Prot Potocki (zmarły w r. 1801-ym) i t. d., najzupełniej upadli i kantory swe zamknęli, natomiast ukazali się negocjanci, ekspedytorowie, komisanci i spekulanci. 3) W trzecim dziesiątku bieżącego stulecia w Krakowie był bankierem Haller, którego wnuki posiadają hotel Knotza, obecnie zwany „Hotel Saski", przy ulicy Sławkowskiej. 4) Posesja t. zw. „Bagatela", gdzie do niedawna był ogród zoologiczny, przed laty należała do Bucciarellego, słynnego malarza, po jego śmierci nabył ją od sukcesorów w r. 1818-ym Chovot, restaurator francuski, i nazwę powyższą nadał tej miejscowości. Dzieje powyższej posiadłości mamy zamiar podać w oddzielnym artykule.

— *Prenumeratorowi w Skierniewicach.* — Halle, o które sz. pan zapytuje, budowane będą, terminu atoli rozpoczęcia robót dotąd nie oznaczono.

— *Panu K. K. w Stopnicy.* — Z okresu Królestwa grosze „Z miedzi krajowej" istnieją tylko z lat: 1822, 23, 24, 25 i 26. Prócz grosza z r. 1826-go, który faktycznie nigdy w kursie się nie znajdował, lecz został tylko wprowadzony do kolekcji miedzi nowo bitej, grosze z pozostałych lat są bardzo pospolite i nie cenią się przy dobrem zachowaniu nad kop. 5 za sztukę. Grosz z r. 1826-go ma wartości do rs. 3.

— *Panu J. M., młodemu prenumeratorowi.*— Jak dotąd, najobszerniejszym jest słownik, opracowany przez Booch-Arkossy'ego. Część niemiecko-polska kosztuje rs. 4 kop. 40, część polsko-niemiecka rs. 6 kop. 60. W odpowiedzi na zapytanie, czy rzeczywiście, jak głoszą nagłówki niektórych metod, można wyuczyć się języka obcego w ciągu 24-ch lekcyj, musimy wyznać, iż oznajmienie to jest prostym nonsensem, obliczonym raczej na reklamę dla samej metody. Na to, ażeby w żądanym stopniu wyuczyć się, jak sz. pan chce, języka angielskiego, potrzeba kilku miesięcy rzetelnej pracy obok konwersacji, która przy nauce języków nowożytnych jest niemal warunkiem koniecznym. Radzimy metodę H. Bergera, słownik J. J. Baranowskiego.

— *Graczowi jednej ćwiartki.*—Wszystkie trzy projekty zreformowania kolekty, naszem zdaniem, do celu nie prowadzą.

— *„Urzędnikowi z Lublina".*— Odpowiedź na pierwsze dwa pytania została zamieszczona w numerze *Kurjera* z d. 19-go b. m. W trzeciej sprawie radzimy udać się do pani Szlezygier-Kamińskiej (Niecała № 12) lub do prof. Horbowskiego (Wspólna № 2) o poradę. Jeżeli głos dobry i rokuje przyszłość, nietrudno pozyskać lekcje darmo z warunkiem zapłaty wówczas, kiedy śpiew zacznie przynosić korzyści.

— *Pielgrzymowi do Palestyny.*—Żądane informacje znajdzie sz. pan w jednej z następnych korespondencyj z Rzymu. Po objaśnienia zwróciliśmy się do naszego współpracownika w wiecznem mieście.

— *Długoletniemu prenumeratorowi.* — Wyrabianiem patentów na wynalazki specjalnie zajmuje się biuro techniczne pod firmą: Włodarkiewicz i Sieklucki, Włodzimierska, 6.

GIEŁDA.

Warszawa, 21-go lutego.

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały kursy 219.— i 218.75, co się równa kursom 45.65 i 45.72½ m. bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn po rs. 9.36 z terminem trzechmiesięcznym. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty, jak zwykle, dość drogim kursem 45.90 (odpowiadającym kursowi 217.90 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę wobec dość niewielkiej liczby oddawców waluty do 46.— (t. j. 217.40 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i 5 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu b. m. po 45.95.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 45.90, 45.92½, 45.95, 45.97½ i 46.—, przeważnie jednak po kursach 45.92½ i 45.95. Londyn krótki, Paryż krótki i Wiedeń krótki bez nabywców.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.10, za Londyn krótki 9.38, za Paryż krótki 37.55 i za Wiedeń krótki 75.35.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2½%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji cokolwiek mocniejszej. Żądano za listy likwidacyjne po 96.75 i po 96.15, względnie do wielkości odcinków, a kupiono kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000 po 96.55. W zaofiarowaniu nominalnem notowano pożyczki wschodnie II-ej em. po 102.25 i po 102.75 III-ej em. Pożyczki premjowe I-ej em. z roku 1864-go ceniono po 243.—, premjówki II-ej em. z roku 1866-go po 228.50 i po 191.— listy premjowe szlacheckie, a płacono 228 za premjówki II-ej em. Bilety Banku państwa I, II-ej i VI-ej em. chciano zbyć po 103.50. Za pożyczki 4% wewnętrzne z r. 1887-go I-ej s. chciano osiągnąć po 95.75 i po tyleż za trzy dalsze serje, a nabyto kilkanaście tys. rubli, płacąc 45.60, 45.62½ i 45.65 za I serję z roku 1887-go oraz 95.40 i 95.50 za trzy ostatnie serje.

Listy zastawne ziemskie 4½% starano się umieścić po 98.60, nabyto zaś kilkanaście tysięcy rubli po 98.45.

Listy zastawne 5% miasta Warszawy ofiarowano po 101.— V-ej, VI i VII-ej serji, a zabrano kilkanaście tys. rubli tychże serji po 100.80 i 100.85.

Obligacyj 5% kanalizacyjnych miasta Warszawy można było dostać po 100.50.

Akcje mocniej. Sprzedano kilkanaście akcyj Tow. południowo-russkiego dnieprowskiego po 1,230. Kupiono kilkanaście akcyj Banku handlowego w Warszawie po 458, oraz kilkanaście akcyj warszawskiego Banku dyskontowego po 371, przy żądaniu po 460 za pierwsze, oraz po 373 za drugie. Akcyj Tow. fabr. cukru Józefów można było dostać po 250, gdy Czorska szukano po 245. Akcyj Tow. Starachowickiego szukano po 156, a znaleziono kilkadziesiąt sztuk po 153, 153.50, 153.75, 155.— i 156.—, 50 sztuk z odbiorem w końcu kwietnia r. b. po 160, oraz 50 sztuk z dostawą w końcu marca r. b. po 161. Akcje Tow. zakładów przędz. bawełny tkalni i blecharni w Zawierciu ofiarowano po 550.

W żądaniu kupony celne po 1.51, a zapłacono za kilka tys. rubli po rs. 1.50¼.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. —.— do 11.05 *netto*, Wiadro 78% rs. —.— do rs. 8.75^{5} 2%. Dowozy i zaofiarowania są liczne. Usposobienie słabe.

W. O.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 21-ym lutego. — Usposobienie targu bez zmiany, obroty nieznaczne, przy dowozach ograniczonych. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 500 korcy, wyborowego ziarna zupełnie nie było, za białą płacono 5.05, za pstrą 4.95. Żyta ofiarowano 800 korcy, wyborowy towar sprzedawano po 3.25 do 3.30, średni po 3.15. Owsa 200 korcy, stosownie do gatunku rozprzedano po 2.30 do 2.60.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.**

Sprawozdanie z dnia 21-go lutego 1864 r.

	wyszło:	przyszło:	pozostaje:
Żyta	— wag.	— wag.	17 wagonów
Owsa	3 „	5 „	264 „
Mąki żytniej	— „	— „	2 „
Mąki pszennej	— „	— „	25 „
Kaszy jaglanej	1 „	5 „	129 „
Kaszy gryczanej	— „	— „	6 „
Ryżu	— „	— „	1 „
Pszenicy	— „	— „	42 „
Jęczmienia	4 „	— „	144 „
Grochu	— „	— „	6 „
Gryki	1 „	— „	13 „
Cebuli	— „	— „	— „
Fasoli	— „	— „	4 „
Łoju	— „	— „	4 „
Makuchów	— „	— „	2 „
Mąki kartoflanej	— „	— „	10 „
Kukurydzy	— „	— „	— „
Soli	— „	— „	6 „
Rodzynków	— „	— „	14 „
Prosa	— „	— „	2 „
Tranu	— „	— „	— „
Razem	9 wagonów	10 wag.	691 wagonów

Łój miał tendencję mocną przy małych bardzo zapasach starego towaru. Za łój wyborowy płacono rs. 5.85, a za średni rs. 5.60 za pud.

Cukier. *Odessa* 16-go lutego. — Rafinada Brodzkiego rs. 5 kop. 60, Gniewań rs. 5.40, Czarnomorska rs. 5.35 do rs. 5.45. Mączkę cukrową oddają w Odessie po rs. 4.10.

Ryga 17-go lutego. (Rynek zbożowy).—Spekulanci zakupili około stu wagonów owsa z dost wą na wiosnę po 67 kop. Owies w towarze gotowym spokojnie.

Nafta. Nafta ciągle słabo, przy cenie $14\frac{1}{2}$ kop. w Carycynie bez kosztów i rs. 1.19 w Warszawie franco rezerwoar.

Gdańsk, **dnia 17-go** lutego. —**Pszenica krajowa** miała dowóz słabszy i osiągała ceny bez zmiany. Towaru tranzytowego sprzedano tylko jeden wagon. Płacono za polską tranzyto jasno-pstrą 761 gram. 114 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj $116\frac{1}{2}$ mar. płacono, na maj-czerwiec 118 mar. w zaofiarowaniu, $117\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwaniu, na czerwiec $119\frac{1}{2}$ m. płacono, na czerwiec-lipiec $119\frac{1}{2}$ mar. płacono, na wrzesień-październik $121\frac{1}{2}$ mar. płacono. **Cena regulacyjna tranzytowej 111 mar.** Żyto bez zmiany; towar tranzytowy mocniej. Płacono za polskie tranzyto 732 gr., 736 gr., 747 gr. i 756 gr. 86 m. Wszystko za 714 gram. i tonnę. **Terminy: na kwiecień-maj** dolno-polskie 86 mar. w zaofiarowaniu. $85\frac{1}{2}$ m. w poszukiwaniu, **na maj-czerwiec dolno-polskie** $86\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 86 marek w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec dolno-polskie $87\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 87 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 90 m. w zaofiarowaniu, 89 m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 86 marek, tranzytowego 85 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto 621 gr. 74 mar., 674 gram. 78 m. za tonnę. Wyka polska tranzyto 146 m., 153 mar. za tonnę targowano. Rzepik russki tranzyto zanieczyszczony ziemią 158 m. za tonnę płacono. Koniczyna nasienna biała 65 mar., czerwena 56 m., 59 m., tymotka 25 m., seradella 12 m. za 50 kilogramów targowano. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 3.55 m., $3.57\frac{1}{2}$ średnie 3.45 mar.. miałkie 3.10 i $3.12\frac{1}{2}$ mar. za 50 kil. płacono. Otręby żytniena wywóz morzem 3.40 i 3.60 m. za 50 kil. targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 51 mar. w poszukiwaniu. podlegający cłu w towarze gotowym 31 mar. w poszukiwaniu, z krótką dostawą 31 mar. w poszukiwaniu, na luty-kwiecien $31\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja słaba, a w Magdeburgu spokojna. Kurs w Gdańsku 220.35 mar. za 100 rs.

Z handlu zbożowego w Cesarstwie. I znów upłynął tydzień, który nie sprowadził w handlu zbożowym zmian prawie żadnych, z wyjątkiem bardzo nieznacznego wzmocnienia usposobienia dla pszenicy, a osłaqienia dla owsa. Tranzakcje są wciąż nieznaczne, a dowozy dość ograniczone. Stałem usposobieniem cieszą się zwłaszcza żyto i mąka żytnia, właśnie z powodu małych dostaw, pomimo, że zakupy czynią się tylko na potrzeby wewnętrzne. Nieco słabiej traktowane jest żyto w okręgu Wołgi, gdzie również osłabło usposobieniedla owsa, co jednakże tłumaczy się mniejszem zapotrzebowaniem owsa ze strony Austrji, dokąd poszły już bardzo znaczne transporty. Zapotrzebowanie gryki i mąki gryczanej ciągle jest żywe, i usposobienie dla tego ziarna wzmacnia się. Co do pszenicy, usposobienie poprawiło się w pasie czarnoziemnym, pomimo pewnego dowozu z południa, który zresztą stanowi tylko dopełnienie zobowiązań, gdyż zakupy na południu poczyniono dawniej. Dobrem usposobieniem cieszą się również niższe gatunki pszenicy; wysokie gatunki idą trudniej. Handel wywozowy osłabł trochę z powodu przepełnienia rynków austrjackich zbożem ruskiem. W portach baltyckich handel idzie bezustannie, chociaż pomału i prawdopodobnie nie ustanie, gdyż z powodu odpowiedniej pogody porty utrzymują crągłą komunikację z otwartem morzem. Handel w portsch południowych w zastoju, z powodu przerwania zakupów dla portów francuskich.

Cukier. Jak to już w zeszłotygodniowem sprawozdaniu przewidywaliśmy, zniżka Königa na naszym rynku wielkiego nie sprawiła wrażenia, gdyż po części została zawczasu zdyskontowaną, więc też nic nie znacząca obniżka cen rafinady o $2\frac{1}{2}$ kop. na 24-ch funtach, prędzej z braku wszelkich zamówień, niż z powyższej przyczyny nastąpiła. W ogóle rynek nasz cukrowy jest usposobiony bardzo słabo, tylko dzięki pierwszej ręce, t. j. fabrykantom, utrzymuje się na dzisiejszym poziomie cen. Przekonywamy się już o tem z postępowania drugiej ręki, t. j. spekulantów, którzy, mając rafinadę zakupioną, sprzedają ją o 5 kop. niżej od cen targowych. Mączka cukrowa natomiast wzmocniła się, choć znaczniejszemi tranzakcjami się nie zazuaczyła. O eksporcie w ostatnim tygodniu i mowy nie było, gdyż ceny miejscowe są znacznie wyższe od ceny 14.40 mar., przy świadectwach po rs. 1.05 w stosunku puda, i przy stosunkowo wysokim kursie naszej waluty. Notujemy ceny w detalu: Hermanów rs. 3.20, Leonów rs. $3.12\frac{1}{2}$, Józefów, Michałów, Czersk, Dobrzelin, Sanniki, Kontancja z I-ej ręki rs. 3.10, Guzów z I-ej ręki rs. 3.10, a z II-ej ręki rs. $3.07\frac{1}{2}$, a nawet rs. 3.05; Konstancja z II-ej ręki rs. 3.05. Kostki rs. 3.05 do rs. 3.10 w miarę gatunku i opakowania. Mączka cukrowa krystaliczna w pełnych ładunkach rs. $2.42\frac{1}{2}$ do rs. 2.45, stosownie do gatunku towaru.

Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod dniem 16-ym lutego r. b. o następujących tranzakcjach mączką cukrową krystaliczną, dokonanych na tamtejszym rynku cukrowym: spekulanci spekulantom 10,200 pudów na stacji Krzyżopol na kwiecień-czerwiec po rs. 4.10 z zadatkiem 25 kop.; Kaczała Rubińczykowi 10,000 pudów z odbiorem w Moskwie na maj-czerwiec po rs. 4.50; Orłowicz Lurie 6,000 pudów na stacji Woroncowo-Horodyszcze na czerwiec-lipiec po rs. 4.10, z zadatkiem 30 kop.; Towarzystwo romanowskie Mirkinowi 20,400 pudów na stacji Mironówka na marzec-maj po rs. 4.05, z zadatkiem 40 kop.; spekulant spekulantowi: 6,000 pudów na stacji Rachny na luty po rs. 3.85, 10,200 pudów na stacji Monasteryszcze na luty po rs. 3.95, z zapłatą połowy należności po upływie 6-ciu miesięcy; 20,000 pudów na stacji proskurów na marzec-kwiecień po rs. 4; Towarzystwo romanowskie Kaczale 25,000 pudów na stacji Mironówka na maj-czerwiec po rs. 4.05, z zazatkiem 25 kop.; Kaczała spekulantowi 10,200 pudów z odbiorem w Moskwie na maj-czerwiec po rs. 4.65, z zadatkiem 12 kop.; Kamionka spekulantowi 7,200 pudów na stacji Kamionka na czerwiec-lipiec po rs. 4.10, z zadatkiem 30 kop. Z przyszłej produkcji Lwów rafinerji charkowskiej 40,000 pudów na stacji Charków, po cenie o 90 kop. niższej od przeciętnej ceny rafinady rafinerji charkowskiej napaździernik-styczeń, z zaliczeniem rs. 4.25. Świadectw wywozowych sprzedano: spekulanci fabrykantom na 90,000 pudów na luty-marzec po rs. 1.07 i na 10,000 pudów z tym samym terminem po rs. 1.06 w stosunku puda. Ceny rafinady w Kijowie utrzymały się na poziomie niezmienionym rs. 5.60 za pud.

Okowita (sprawozdanie tygodniowe). W ubiegłym tygodniu usposobienie na naszym rynku dla okowity było w dalszym ciągu bardzo słabe; zaofiarowania są liczne, lecz brak kupujących. W interesie eksportowym również panuje cisza i wychodzi za granicę tylko towar poprzednio zakontraktowany. — W Hamburgu cicho, a notowania pod dniem 13-ym b. m. były następujące: na luty $20\frac{3}{8}$ mar. w żądaniu, $20\frac{1}{8}$ m. w poszukiwaniu, na luty-marzec $20\frac{3}{8}$ mar. w żądaniu, $20\frac{1}{8}$ m. w poszukiwaniu, na marzec-kwiecień $20\frac{5}{8}$ mar. w żądaniu, $20\frac{3}{8}$ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj $20\frac{7}{8}$ mar. w żądaniu, $20\frac{5}{8}$ mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec $21\frac{1}{8}$ mar. w żądaniu, 21 mar. w poszukiwaniu, na czewiec-lipiec $21\frac{1}{2}$ mar. w żądaniu, $20\frac{1}{4}$ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna $20\frac{1}{4}$ mar.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 21-go lutego r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 20-go g. 9 w.	765.5	79	Pd	—6.0	=	—4.8
D. 21-go g. 7 r.	765.3	94	ZPd	—9.4	=	—7.5
g. 1 pp.	765.7	86	ZPd	—4.2	=	—3.3

W ciągu d. 20-go b. m.: Temperatura najniższa C. —4.7=R. —3.7; najwyższa C. —12.4=R. —9.9; Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 19-go lutego r. b., godz. 7 rano.:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	68.0	—1.2	—	0	1/4 pochm.	—	4	—1
Berlin	76.4	—2.1	PnZ	4	pochm.	—	—	—
Biarritz	64.1	3.0	PnW	4	1/4 pochm.	12	—	—
Budapeszt	69.3	—9.6	PdZ	1	pogodnie	1	—3	—10
Bukareszt	68.8	—9.5	W	2	śnieg	2	—2	—11
Christiansun.	68.6	—2.3	WPd	2	1/2 pochm.	—	—	—
Genewa	70.8	—5.0	PnW	4	pochm.	—	—	—
Gleichenberg	73.2	—8.4	—	0	pogodnie	—	0	—9
Hamburg	78.7	—2.1	WPn	1	pochm.	—	—	—
Ischl	76.6	—10.2	Z	1	1/2 pochm.	—	—3	—9
Kijów	67.8	—14.3	—	0	1/4 pochm.	—	—	—
Konstantyn.	65.2	3.4	Pn	2	śnieg	—	2	—3
Kopenhaga	78.5	—2.0	PnW	4	pochm.	—	—	—
Kraków	74.2	—12.6	PnZ	1	pogodnie	—	—6	—13
Lwów	69.6	—10.1	PnZ	1	śnieg	—	—8	—10
Malta	—	—	—	—	—	—	—	—
Monachjum	72.7	—9.6	W	2	1/2 pochm.	—	—5	—12
Moskwa	68.4	—18.8	Pn	1	pogodnie	4	—	—
Nizza	64.6	2.1	PnW	2	pogodnie	1	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	73.1	—4.3	PnW	2	pogodnie	—	4	—5
Petersburg	73.7	—3.2	—	0	śnieg	—	—	—
Praga czeska	75.5	—4.4	Pn	2	pochm.	—	—8	—9
Rzym	—	—	—	—	—	—	—	—
Stokholm	76.2	—5.8	—	0	pogodnie	—	—	—
Tryest	70.5	—2.1	WPn	3	pogodnie	—	3	—4
Wiedeń	73.3	—4.6	PnZ	2	pochm.	—	—4	—7

OGŁOSZENIE.

W jednej z tutejszych gazet pomieszczono, że osoby zgłaszające się do ***Lombardu m. Warszawy*** o przyznanie pożyczek, lub o prolongację wykupu zastawionych fantów, zmuszone są zbyt długo oczekiwać z przyczyny powolnego załatwiania w tejże kasie czynności.

Magistrat m. Warszawy podaje do publicznej wiadomości, że pożyczki na zastawione w lombardzie przedmioty wydawane są w ciągu najwyżej 10—15 minut i w ciągu takiegoż czasu załatwiane są żądania co do prolongowania pożyczek; jeżeli zaś zdarzają się wypadki dłuższego zatrzymania interesantów, to ma miejsce jedynie przy zgłoszeniu się ich jednocześnie w większej liczbie do kasy lombardu; wtedy każdy ze zgłaszających się oczekuje swojej kolei na przyjęcie od niego fantu lub pieniędzy na prolongatę.

Przytem magistrat widzi się w obowiązku podać do wiadomości właścicieli zastawionych przedmiotów, że uznał możebnem zmienić wydane w roku zeszłym z powodu nastąpionej ogólnej zniżki ceny srebra, rozporządzenie co do nowego otaksowania zastawionych w lombardzie srebrnych przedmiotów, w razie żądania prolongaty pożyczek. Obecnie zatem prolongata ich udzielaną będzie na zasadach ogólnych, bez nowego oszacowania zastawionych fantów, wszystkim zgłaszającym się osobom, nie wyłączając i tych, którym poprzednio odmówionem to zostało. 218r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Bratkowi.—Cierpię nad siły—pragnę pomówić. Ta sama na wieki. 929

Rs. 3 rocznie w Warszawie, z przesyłką pocztową Rs. 4.
Kop. 75 kwartalnie „ „ „ „ Rs. 1.

Premja bezpłatne

do wyboru jedno z następujących dzieł, dla prenumeratorów rocznych:

GOMULICKI WIKTOR: *NOWELLE.*

DYGASIŃSKI ADOLF: *Z ZAGONA i BRUKU.*

PIEŚNI GALLA.

KOSTRZEWSKI FRANCISZEK: *PAMIĘTNIK.*

KRASZEWSKI J. I.: *U BABUNI,* powieść w 2-ch tomach.

TYGODNIK ROMANSÓW i POWIEŚCI

obejmuje wyborowe powieści: oryginalne i tłómaczone ORAZ kronikę tygodniową, krajową i zagraniczną.

Wychodzi w każdą Sobotę na papierze satynowanym drukiem *garmontowym.*

52 N-ra rocznie w 16-tu kolumnach w 2 *szpalty* każda, czyli rocznie *1644 stronic.*

ADRES: S. Lewental w Warszawie, Nowy-Świat № 41.

144r

Po cenie znacznie zniżonej!!
Księgarnia W. STEINBERGA, Marszałkowska 141

sprzedaje następujące dzieła z pozostałej małej liczby egzemplarzy po cenie znacznie zniżonej.

Bill. Zarys botaniki z 400-ma drzeworyt., z rs. 2 zniżona na kop. 50
Buckiewicz. Studja nad suchotami i środków ochronnych „ 40
Dygasiński. Psychologja wychowawcza, z rs. 3 na „ 80
Danilewicz. Nauka Buchalterji podwójnej 2 t., z rs. 2 na rs. 1.50
Dębicki. Nieśmiertelność człowieka, z rs. 1 na „ 35
„ Postęp, szczęście i przewroty społeczne z rs. 1 na „ 35
„ Bezwyznaniowość, jej przyczyny i skutki „ 30
„ Myśl i Słowo, logika i gramatyka, z kop 30 na „ 15
„ O zasadniczych różnicach psychicz., pomiędzy człowiekiem a zwierzęciem „ 20
Dumassa. Hrabia Monte Christo, 8 tomów dużych komp. na dobrym papierze z rs. 7 2.—
Hugo. Bug—Jargal, powieść, z rs. 1 na „ 30
Hoffman. Listy ex-aktora do ex-aktora, zniżona na „ 20
Jeża. Dyplomacja szlachecka, powieść z illustracjami, z rs. 1.50 na „ 50
Kraszewskiego. Gawędy o Literaturze i Sztuce, z rs. 1.50 na „ 30
Kabała Mitologiczna, czy mnie kocha ta osoba wzajemnie „ 20
Lubowski. Krok dalej, powieść, 3 tomy, z rs. 3.60 na 1.20
Lombroso. Człowiek Zbrodniarz, tom 1-szy kop. 95, tom 3-ci rs. 1.60, oprócz 2-go 1.20
Leszniewska. Passe-Temps, metoda w 4-ch językach Franc. Polski, Russki i Niem. „ 50
Meric El. Życie Przyszłe, 2 tomy, z rs. 3, zniżona na „ 75
Niewiadomski. Obrazy z życia Flory, z rycinami, z rs. 1.50 na „ 35
Puchewicza. Mechanika ogólna, z rs. 1.35 „ 60
Parise. Starość, popularny wykład Fizjologji i Psychologji „ 50
Ribofa. Współczesna Psychologja pozytywna w Anglji „ 75
„ Dziedziczność psychologiczna, z rs. 1.80 „ 90
Spencera. Szkice Filozoficzne, tom 2-gi zawiera całość w sobie, z rs. 1.80 na „ 50
Sekreta zachowania wdzięków młodości i świeżej cery, z kop. 75 na „ 30
Światła i Cienie, zbiór nowell i poezyj różnych autorów, z illustracjami z rs. 2 na „ 60

Przesyłający z prowincji, raczą dołączyć po 20 kop. do każdego rubla na koszta przesyłki, także na żądanie wysyłam za zaliczeniem pocztowem akuratnie. 301

Wielki wybór WYCIERACZEK do nóg
z włókien kokosowych, manilowych i innych oraz
CHODNIKÓW KOKOSOWYCH
różnej szerokości, do pokrycia korytarzy, schodów, kantorów i t. p. użytku, w gatunkach tylko wyborowych.—Handlującym rabat.

Specjalny magazyn przy Składzie Szczotek i Pendzli
Aleksandra FEISTA
w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej. 199r

№4711.
NAJLEPSZA
Woda Kolońska Kwiatowa
№ 4711.
Bukiety Nadreńskie
zapachów następujących:
Rozchodnik, Goldlack, Jaśmin, Heljotrop, Konwalja, Opoponax, Rezeda, Róża Nadreńska, Fijołek Nadreński, Kwiaty Nadreńskie i Marzanka.

Wytworne, długotrwałe i tanie perfumy do chustek.

Wyroby te są do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach i składach materjałów Aptecznych 44r

Strzedz się należy podrabiania.

Nakładem Księgarni i Składu Nut
G. Centnerszwera,
Marszałkowska 143, wyszedł:
KALENDARZ
księgarsko-literacki na rok 1894,
cena 30 kop.
Roczniki: I, II i III za kop. **80.**—Do nabycia we wszystkich księgarniach. 282

Wspomnienie KARNAWAŁU.

Bayer. Szepty miłosne. Walc, kop. 40
„ Dobry Humor „ „ 40
Ivanovici. Córa Morza „ „ 40
Millöcker. „Zaklęty Zamek" Walce 50
„ „ „ Polka k. 20
Sonnenfeld. Finansistka „ „ 20
Vollstedt. Śpiew Ptasząt Walce „ 50
Weinberger. „Weseli Spadkobiercy"
Walc „ 50
„ „ „ Polka „ 30
„ „ „ Marsz „ 30

G. SENNEWALD,
Miodowa Nr 6. 180r

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 21 lutego 1994 r.

	Żąd.	Płac.
Weksle		
Berlin 100 mar. z krót. term.	46.10	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	9.38	—.—
Paryż 100 franków „ „	37,55	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	75,85	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	—.—	—.—
„ „ „ „ małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	—.—	—.—
„ „ „ II	—.—	—.—
„ „ „ III	—.—	—.—
„ „ „ IV	—.—	—.—
„ „ „ V	101.—	—.—
„ „ „ VI	101.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	96.75	—.—
„ „ „ małe	96.15	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	243.—	—.—
„ „ „ „ 1866	228.50	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—
II „ „ „ 100	102.25	—.—
III „ „ „ 100	102.75	—.—
4% nowa pożyczka	95.75	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—

Wartość kuponu
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zas. ziemskich 4½% kop. 70[0]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 184[7]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 145[1]
Od Listów likwidacyjnych kop. 84[4]
Od Obligów m. Warszawy 168[9]

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO
Dnia 21 lutego 1894 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	495	—
„ „ biała . . .	—	—	505	—
„ „ wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	325	330
„ średnie	—	—	315	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	230	260
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—

Wielki wybór
Najmodniejszej
Biżuterji Paryzkiej,
Sztuczne Brylanty
prawdziwe paryzkie,
w złotej, srebrnej i imitacyjnej oprawie
Bransolety srebrne
w znacznym wyborze oraz
Perły,
poleca
B. KIPMAN,
Senatorska 6, róg Miodowej. 2613

„Maison Ormonde"
Aleja Ujazdowska № 17, Warszawa,
Jeneralna Reprezentacja
Angielskich Welocypedów
Ormonde Peregrine, Triumph i Mod de Luxe,
z fabryk Leicester Cycle Co. w Leicester Triumph Cycle Co. Ltd. w Coventry, Singer Co. w Coventry.
Otrzymał wszystkie modele
na sezon 1894 roku
i takowe poleca osobistej krytyce Szanownych Sportsmanów. 189r
Ceny nizkie ponieważ z pierwszej ręki.

NAFTA
powieść współczesna przez **SEWERA**
wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **3**, z przesyłką pocztową Rs. **3** kop. **30.**
Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem.
Skład główny u S. LEWENTALA, Wydawcy w Warszawie,
Nowy-Świat № 41. 21r
Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego."

Lekcje Tańców
udzielam u siebie i po domach prywatnych.
240 **W. PUCHALSKI**
Elektoralna 53.

Masło Litewskie.
Świeży transport masła prawdziwego litewskiego, po 36 kop. za funt, nadszedł do sklepu spożywczego kolei Nadwiślańskiej, przy ul. Nowogrodzkiej № 15, 186

SĄ DO SPRZEDANIA
kartofle
kuchenne, zupełnie dobre do jedzenia w każdej ilości.— Wiadomość w Administracji dóbr w Willanowie. 193r

Sprzedaje się Piekarnię,
w bardzo ruchliwym punkcie, z 4 piecami w St.-Petersburgu, róg Newskiego i Wielkiej Morskiej № 5, naprzeciw Hoteli Mały Jarosławiec i Francuzkiego, obok głównego sztabu, w pobliżu Zimowego pałacu. 213r

DO MATEK i GOSPODYŃ.

Polecamy mleko z mleczarni „BRONISŁAWA," pod nadzorem Laboratorjum d-ra Stępniewskiego, mleko dostarczane z firm podmiejskich trzy razy dziennie, dozór lekarski nad zdrowotnością krów i dobrocią mleka, daje zupełną gwarancję dobroci.— **Kwarta tylko 10 kopiejek.** — Mleko sterylizowane na pokarm dla niemowląt (ssaków), według metod naukowych.— **KEFIR** przyrządzany na sposób wschodni i według ostatnich wyników naukowych.—Mleczarnia przy Laboratorjum **d-ra Stępniewskiego,** Złota 35.—Zamawiać można: Czerski, Marszałkowska 148; Apteka Truszkowskiego, Nalewki 28; Apteka Kosińskiego róg Miłej i Muranowa; Apteka Iwańskiego, Twarda 34; Apteka Popiela i Lipskiego, Nalewki 24; Skład win Truskalskiego, Chłodna róg Białej 2. 214

Maszyny do szycia różnych systemów
z marką
„The Berg Machine"
uznane za najlepsze, z gwarancją, na rozpłaty tygodniowe po rs. 1.
Juljan Berg,
Mazowiecka 16. 6

Szkoła Cechowa
M-me MERCÈRE,
Nowy-Świat 20. 58

Uczennice, które ukończyły kurs kroju w innych szkołach, a pragnęłyby posiadać **Patent z Cechu**, przyjmuję do mego zakładu na naukę szycia i zapisuję do Zgromadzenia

F, Booch—Arkossy
Nowe dokładne SŁOWNIKI:

Polsko-niemiecki	cena rs. 6.—,	pocztą rs. 6.50.
Niemiecko-polski	„ „ 4.—,	„ „ 4.30.
Kieszonkowy polsko-niemiecki .	„ „ 1.50,	„ „ 1.75.
„ niemiecko-polski .	„ „ 1.50,	„ „ 1.75.

Skład główny w Księgarni **G. Centnerszwera**, Marszałkowska 143. 283

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,
Dzwonki elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji.

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

ręcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** takowych. 3r

Warszawa, ulica Próżna Nr 10.

Albert Brückman, Warszawa, Leszno № 91.

Alberta Brückmn Warszawa, Leszno № 91.

Fabryka Wyrobów Ceramicznych
Rudolf Scholz w Łodzi,

z najlepszej zagranicznej Szamotowej massy.

niniejszem poleca w wielkim wyborze.

Piece berlińskie.
Piece kolorowe, styl „Staro-Germański."
Piece majolikowe w bogatym wyborze, podług najświeższych wzorów, glazurowane, z prawdziwem złoceniem, oraz malowane porcelanowemi farbami, ze specjalnem zastosowaniem do malatury i tapety pokoju.
Posadzki terrakotowe kolorowe w najlepszych gatunkach, niezrównanej dobroci i trwałości.
Płyty ścienne emalją glazurowane, białe i niebieskie.
Płyty bazaltowe, bardzo praktyczne do wysadzania trotuarów i podwórz.
Wszystko z kompletną fachową instalacją.
Cegły szamotowe w dobrym gatunku ogniotrwałe.
Wszelkie naczynia ceramiczne do gospodarstwa domowego w wielkim wyborze.

Wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie u

ALBERTA BRÜCKMAN, Leszno 91,

w Warszawie, który posiada stale na składzie oprócz gotowych wyrobów, także wszelkie potrzebne próby i wzory. 210r

Albert Brückman, Warszawa, Leszno № 91.

Albert Brückman, Warszawa, Leszno № 91.

Przy ulicy Senatorskiej w domu № 2, od 1 Lipca r. b. jest do wynajęcia

SKLEP 235

po długoletniej firmie Eberlejn, składający się z 4 obszernych pokoi.—Wiadomość na miejscu u rządcy domu.

Do sprzedania

WILLA,

w bliskości Brwinowa, st. D. Ż. Warsz.-Wied., w lesie sosnowym, składająca się z 2-ch domów murowanych: 11 pokoi, 2 kuchnie, stajnia, wozownia, lodownia, altany itp., z kompletnem umeblowaniem i urządzeniem ze wszelkiemi wygodami.

Wiadomość u właściciela domu w Warszawie przy ul. Stawki № 24. 304

Zginęła we Wtorek na ul. Niecałej suczka czarna mała, wabi się

MYSZKA.

Znalazca zechce odnieść ją na ulicę Leszno № 24, m. 8, za nagrodą. 307

Magazyn Pogrzebowy S. Fijałkowskiej, Senatorska Nr 26,

wprost kościoła św. Antoniego,
posiada na składzie w wielkim wyborze **Trumny** metalowe i drewniane, **Wieńce** metalowe i zasuszane, **Kapelusze**, **Woale**, **Suknie**, **Ubiory pośmiertne** i takowe sprzedaje po cenach najniższych. 264

Młody człowiek

poszukuje miejsca **agenta** na rozjazdy, znający swój fach zupełnie i języki: polski, niemiecki, russki, nieźle francuzki. —Ma stosunki i rekomendacje z firm stołecznych miast Rossji.—Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod № 1870 lit. K. 303

Z dniem 1 Marca r. b., otworzoną zostanie w Warszawie

Specjalna Szkoła kwiatów sztucznych

Krucza № 25.

Nauka od godz. 10-ej rano do 4-ej po południu, za opłatą rs. 5 miesięcznie. 288

WSPÓLNIKA

z kapitałem odpowiednim do prowadzenia interesu **komisowo-zbożowego, poszukuje Kupiec** uzdolniony, posiadający kapitał.—Oferty proszę składać pod lit. **H. B. 41** w Biurze Ogłoszeń **Rajchmana i S-ki, Senatorska 26.** 273

Dnia 1 Lutego 1894 r.

W Imieniu Najjaśniejszego Pana.

Sąd Handlowy Warszawski drugiego Wydziału na posiedzeniu sądowem w komplecie następującym: Prezydujący D. W. Tutkiewicz, Członkowie Sądu: S. S. Brun, F. F. Bobrowski, przy Sekretarzu A. A. Szymkiewiczu, w sprawie upadłości Lejbusia Tenenbauma, postanawia 1) ogłosić upadłość Lejbusia Tenenbauma, ustanawiając początek upadłości na dzień 8 Listopada 1893 r.; 2) mianować Sędzią Komisarzem upadłości Członka Sądu J. J. Frageta, a Kuratorem Adwokata Przysięgłego A. J. Cohna; 3) delegować Komisarza Sądowego Cholewickiego do opieczętowania majątku upadłego znajdującego się przy ul. Dzikiej w domu pod № 11 i w innych miejscach, gdziekolwiek takowy się wykryje; 4) osobę upadłego zabezpieczyć przez oddanie pod szczególny dozór policyjny; 5) wyrok niniejszy wywiesić na tablicy w sali przyjęć Sądu Handlowego i kopję tegoż podać do wiadomości publicznej w sposób prawem przepisany, zawiadomiwszy kantor pocztowy o skierowaniu do Adwokata Przysięgłego Cohna, wszelkiego rodzaju korespondencyj adresowanej do Tenenbauma; 6) wyrok niniejszy zaopatrzyć rygorem tymczasowej egzekucji.

Oryginał zaopatrzony właściwemi podpisami.
(M. P) Zgodność z oryginałem poświadcza Sekretarz (podpisał) **A, Szymkiewicz.**

Sędzia Komisarz massy upadłości Lejbusia Tenenhauma.

Na zasadzie art. 476 i 478 K. H., wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli powyższej massy, aby zgłosili się do Wydziału Upadłościowego Warszawskiego Sądu Handlowego (ulica Długa № 7), w dniu 16 (28) Lutego 1894 r., o godz. 11-ej przed połud., z dowodami swoich pretensyj, w celu przedstawienia zgodnie z art. 480 K. H. potrójnej listy kandydatów na syndyków tymczasowych

Warszawa, dnia 7 (19) Lutego 1894 r.
(podpisał) **J. G. Fraget.**

Zgodnie z oryginałem Kurator Adw. Przys.
306 **Adolf Jakób Cohn**, Żórawia № 15.



U B R Y

Mam zaszczyt podać do wiadomości osób interesowanych, że główny skład i wyłączna sprzedaż

Narzędzi Stolarskich

renomowanej firmy

BURY & Comp.

znajdują się w moim kantorze.

Gwarantując za dobroć gatunku każdej sztuki narzędzi od wyż wymienionej firmy pochodzącej, zwracam zarazem uwagę na obok umieszczone marki fabryczne i ostrzegam od naśladowania tychże.

Z poważaniem
J. Weissmann.
284 **Warszawa, Przechodnia 1.**

20 zdolnych stembnowaczek,

znajdą trwałe zajęcie przy wysokiej zapłacie, w fabryce trykotów Aug. Marschel et Co., Praga, ulica Szeroka 22—400. 308

Nauka i wychowanie.

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Dla praktyki pracownia sukien i kapeluszy. Wyjątkowy kurs galanterji na materjałach szkoły. Pensjonarki przyjmują się. 3083

Buchalterji i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 4901

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki i bony. Warszawa, Mazowiecka 11. Marek—dawniej Dąbrowska. 5984

Buchalterji, rachunkowości, korespondencji handlowej w angielskim, francuzkim, niemieckim udziela S. Modelski, z upoważnienia war. okr. nau. Nowogrodzka № 27—4, od 6—7. 5769

Dyplomowana rękodzielnia Swinarskiej, Króleswka 33. Kursy: krawiecczyzny, gorseciarstwa, krawatów, haftu, koronek, robót włóczkowych, filcowych. 4974

Froeblowskie wykłady dla dorosłych, warunki przystępne. Kurs skrócony. Piastuszkiewicz. Marszałkowska 120. Zapis wychowawczyń i dzieci od godziny 2-ej do 4-ej. 3153

Francuzka wykształcona, mająca kilka godzin wolnych, życzy udzielać lekcje. Oferty przyjmuje Kurjer „Wykształcona." 9303

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. angielska. Miodowa 8, oficyna 25. 4036

Moniuszki uczennica udziela muzyki. Lekcje francuzkiego, fortepian do egzercytowania. Królewska 33—9. 4975

Francuzka świeżo przybyła do umieszczenia. Biuro nauczycielskie Jaworskiej, Krakowskie-Przedm. 7. 6369

Młoda russka, z dyplomem, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Wilcza 16—4, od godziny 3—5. 6305

Nauczycielka przygotowuje do szkół. Konwersacja francuzka, niemiecka, russka. Podwale 14, m. 5. 6335

Potrzebną jest nauczycielka. Trębacka № 5, mieszkania 6. 3601

Potrzebny nauczyciel do dwojga dzieci na wieś, pożądanym byłby ewangelik. Oferty składać proszę: Ceglana № 5, m. 12. 6352

Potrzebna jest francuzka w godzinach wieczornych. Wiadomość: Nowy-Świat № 34, mieszkania 33, od godziny 8-ej do 9-ej wieczorem. 6360

Potrzebny korepetytor, uczeń klasy 8-ej. Królewska 49, m. 24. 6185

Potrzebna wykształcona francuzka, z dobrym akcentem. Nowy-Świat 16, m. 64. Dowiedzieć się można 11—12 w połud. 6193

Student uniwersytetu, posiadający gruntownie przedmioty gimnazjalne, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Specjalność matematyka. Ul. Wiolka № 54, m. 1. 275r

Zakład froeblowski Anieli Kostka, Leszno № 34. Zapis codziennie. 6189

Student, russki, poszukuje lekcyj, przysposabia do szkół, obrabia ćwiczenia, konwersacja russka i polska. Ulica Włodzimierska 9—7. 274r

Doniesienia osobiste.

List wysłany na pocztę dla M. A. K. Konin. 6348

Nadzieja—Wiara raczy odebrać list № 5748 od S. J. 6424

Osoba, kobieta młoda, polka, katoliczka, wykształcona, samotna, dobrej rodziny, mająca własne stałe, pewne utrzymanie, przynoszące rocznego dochodu 1,500 rubli, w celu matrymonjalnym pragnie poznać człowieka do lat 45, inteligentnego, prawego charakteru i z pewną egzystencją. Tylko serjo traktujący raczą nadsyłać oferty poste-restante Łódź „Samotnej Dorze", z wymienieniem na kopercie kwitu ogłoszenia № 319. 278r

Panna lat 19, katoliczka, blondynka, z zacnej rodziny, średnio wykształcona, bez posagu, w celu matrymonjalnym życzy poznać człowieka szlachetnego, wdowca bezdzietnego, zamożnego, do 50 lat. Tylko serjo myślący mogą przesyłać oferty poste-restante dla „Rodziny", za okazaniem kwitu ogłoszenia. 5516

Wanda P. raczy odebrać list z podobizną.—Czekam odpowiedzi.—Dewajtys. 6347

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Francuzka ma godziny wolne. Złota 16, m. 17, od 1—3-ej. 6289

A) Bony różnych narodowości, krojczynie, gospodynie, kasjerki. Oddział rekomendacyjny kantoru Komisowego, Nowosenatorska 6. 3349

A) Handlowiec z niemiecko-polską korespondencją poszukuje posady. Oferty sub „Pomocnik" przyjmuje kantor Kurjera. 6351

Administrator oraz rządca meldunkowy poszukuje zarządu domu do meldunków w większym domu, za mieszkanie. Wiadomość w sklepie żałobnym W. Wodczyńskiego, Plac św. Aleksandra № 14. 6362

Administracji domu poszukuje energiczny rządca za pokój z kuchnią. Kaucji 2,000 rs., długoletnie najlepsze świadectwa. Oferty przyjmuje Kurjer „Kaucja." 6409

Bezpłatnej posady praktykanta w większej księgarni poszukuje młody człowiek, posiadający języki polski, russki, francuski, znajomość buchalterii i praktykę kasjerską. Są świadectwa. Oferty pod „S. 6098" przyjmuje Kurjer Warsz. 6397

Dorosłym i dzieciom udzielam francuzkiej konwersacji.—Próżna 8, mieszkania 2, 1-e piętro front. 5823

Gospodyni znająca się b. dobrze na gospodarstwie wiejskiem, kuchni, praniu, prasowaniu, robieniu zapasów zimowych, lubiąca porządek domowy, poszukuje miejsca na wsi albo w Warszawie. Łucka 20, stróż wskaże. 6367

Krojczyni z kilkoletnią praktyką i świeżo powtórzonym krojem paryskim, Abla Goubaud. Żórawia 9, m. 23 2.n 88r

Korespondent rutynowany, z gruntowną znajomością języków polskiego, russkiego, niemieckiego i w części francuskiego, z kilkunastoletnią praktyką w pierwszorzędnych domach handlowych, poszukuje innego miejsca w Warszawie lub Łodzi. Łaskawe oferty pod „Korespondent 30" przyjmuje kantor Kurjera. 6361

Młody człowiek z 4-klasowem wykształceniem poszukuje odpowiedniego zajęcia.— Hoża 54, m. 4, od 9—1-ej i 2—5-ej. 6366

Młoda osoba, przybyła z prowincji, przystojna, posiadająca języki francuski, niemiecki i russki, pragnie znaleźć miejsce ekspedjentki w interesie galanteryjnym. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Stefanji B." 6375

Młody człowiek z pięcioklasową kwalifikacją poszukuje zajęcia w księgarni, handlu lub przemyśle. Krakowskie-Przedmieście 9, m. 5. 6309

Młody człowiek, izraelita, doświadczony nauczyciel i wychowawca, znający również rządztwo i sądownictwo, prosi o jakiekolwiek zajęcie za skromne wynagrodzenie. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer dla E. H. 6353

Młoda paryżanka ma kilka godzin przedobiednich wolnych do konwersacji. Plac św. Aleksandra № 8, m. 5. Zastać można od 10 do 1-ej po poł. 6346

Niemka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Nowogrodzka 15—5. 6345

Osoba młoda, przyjemnej powierzchowności, inteligentna, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej, albo innego odpowiedniego zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Adeli." 6334

Osoba starsza, ewangeliczka, która kilkanaście lat zajmowała się domem i dziećmi, poszukuje odpowiedniego miejsca. Chłodna № 46, m. 15. 6232

Osoba pewna poszukuje miejsca do reparacji bielizny lub takową przyjmuje do siebie. Sosnowa 9, m. 27. 6315

Ogrodnik z dobremi świadectwami poszukuje zajęcia. Ogrodowa № 55, rządca domu." 6399

Osoba kompletnie uzdolniona poszukuje roboty w domach prywatnych. Oferty przyjmuje Kurjer „Krawieczczyzna." 6415

Przyjmuję przepisywanie. Smocza № 14, m. 15. 6403

Panna znająca krój i krawieczczyznę poszukuje zajęcia prywatnie. — Marszałkowska 134. Wiadomość w dystrybucji. 6420

Uczeń z trzyletnią praktyką i dobrą konduitą poszukuje miejsca w aptece zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer J. Kr. 6408

Znam dobrze krawieczczyznę i krój, pragnę mieć miejsce w domu prywatnym. Marjensztadt 22, m. 11. 6291

Życzę mieszkać za trzy dni w tygodniu szycia. Chmielna 23—12. 6428

b) Zaofiarowane.

Do rękawiczek szycia potrzebna jest panienka od lat 12 do 15, może być obeznana z maszyną Singera. Chmielna № 80, mieszkania 9. 6314

Dziewczęta i chłopcy do zakładu litograficznego potrzebni. Grzybowska 32, mieszkania 4. 6387

Do prowadzenia zakładu haftowania bielizny, rzeczy kościelnych i chorągwi potrzeba zdolnej hafciarki, znającej się dobrze na hafcie artystycznym i mogącej równocześnie uczyć takowego. Oferty sub „A. A. 100" nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego w Łodzi. 261r

Do szycia kapeluszy w ręku potrzebne panny. Tłomackie 9. 6262

Do apteki w Warszawie potrzebny jest uczeń. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska № 26. 5927

Gorzelany potrzebny od 1-go lipca, powinien umieć prowadzić rektyfikację. Pierwszeństwo znającemu się na robotach mechaniczno-monterskich. Adres: Zarząd dóbr w Zaborowie Starym, p. Ostrowy, stacja kolei warsz.-bydg. 5876

Korespondent niemiecki rutynowany, znający dokładnie języki polski i niemiecki, ładnie i szybko piszący, poszukiwany jest do interesu towarowo-komisowego. Kandydaci posiadający znajomość stenografji mają pierwszeństwo. Reflektanci zechcą złożyć oferty wraz z podaniem warunków i opisem dotychczasowego zajęcia pod lit. K. Z. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 5200

Maszynistki, dziurkarki i do nauki potrzebne do bielizny. Freta 29, m. 3. 6393

Potrzebny jest praktykant do składu nasion W. Jurkowski i S-ka w Warszawie, ulica Miodowa № 15, z 4 lub 5-klasową edukacją, z inteligentnej rodziny i mający opiekę. 6150

Potrzebna bona młoda, niemka, z dobremi świadectwami, do trojga dzieci. Wiadomość Senatorska 26, m. 9. 282r

Potrzebna na wieś gospodyni znająca się na kuchni i całem gospodarstwie. Świadectwa wymagane. Chłodna 12—5. 6043

Praktykantka ładnie pisząca, znająca języki russki, polski i niemiecki, może znaleźć miejsce praktykantki w interesie handlowym. Reflektantki, które przeszły kurs buchalterji, mają pierwszeństwo. Oferty pod lit. „J 5199" w kantorze Kurjera Warsz. 5199

Potrzebna osoba z pewnem wykształceniem do dzieci, na wyjazd do Białegostoku. Pierwszeństwo izraelitkom. Zgłaszać się: Przechodnia 5, m. 11, od 10—1-ej. 6121

Potrzebny młody człowiek, znający gruntownie branżę żelaza. Oferty pod „B. 55" przyjmuje Kurjer. 5966

Potrzebne panienki do znaczenia bielizny. Elektoralna 11, m. 10. 6340

Potrzebne panny podręczne i do nauki.— Elektoralna 11, m. 10. 6339

Potrzebne są panny do robót dżetowych.— Wiadomość: Nowolipie 9, mieszk. 1. 6338

Potrzebna osoba znająca gruntownie język niemiecki do tłómaczeń z polskiego, 40 kop. godzina. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Tłómaczenie." 6331

Potrzebne panny maszynistki do bielizny, zdatne do haftu. Ulica Senatorska № 22, m. 32. 6328

Potrzebny guwerner na wyjazd. Plac św. Aleksandra 13—23. 6326

Potrzebna od 1-go marca zdolna panna do magazynu, z gwarancją lub dobremi świadectwami. Wymagane języki polski i russki. Długa № 27, m. 4, fabryka krawatów. 6325

Potrzebne szwaczki do bielizny damskiej. Nowy-Świat № 33, „Pierwsza Warszawska Konkurencja." 6322

Potrzebne panny zdolne do staników, spódnic i uczennice. Leszno 26, m. 13. 6297

Potrzebne zaraz zdolne staniczarki. Marszałkowska 135—11, Chełmicka. 6294

Potrzebne są panny do staników i spódnic. Żórawia 9, m. 1. 6293

Potrzebna panna zdolna do krawieczczyzny. Nowolipie 42, m. 24. 6288

Potrzebny jest rządca majątku na wyjazd do gubernji mińskiej. Wiadomość: hotel Rzymski, u szwajcara, w d. 24 i 25-ym lutego. 6379

Potrzebna zaraz zdolna maszynistka do pończoch. Zielna 16, m. 12. 6371

Potrzebna jest maszynistka do bielizny.— Nowy-Świat 47, mieszkania 5. 6363

Panny potrzebne zdolne staniczarki i do spódnic za dobrem wynagrodzeniem, zajęcie stałe. Nowolipie 9, m. 25. 6364

Potrzebne są panny zdolne do fabryki pończoch. Adres: Praga, ul. Ząbkowska № 15, mieszk. 25. 6358

Potrzebne są panny zdolne do bielizny, maszynistka i podręczna. Ul. Nowowolska № 2, m. 2. 6390

Potrzebny zdolny młody człowiek, izraelita, pracujący od lat kilku w branży towarów łódzkich. Oferty z curiculum vitae sub V. C. przyjmuje kantor Kurjera. 6380

Potrzebna panna uzdolniona do staników. Złota № 39, mieszkania 46. 284r

Potrzebna panna sklepowa młoda, z dobrą rekomendacją, znająca dobrze cztery zwyczajne działania. Wiadomość od 9 do 10-ej zrana codziennie w handlu L. Wróbel, Krakowskie-Przedmieście № 25. 6419

Potrzebne zdolne maszynistki do koszul męzkich. Pańska 7, m. 13. 6426

Potrzebny uczeń do rzeźnika sklepowego od 15 do 16 lat; pierwszeństwo mają z prowincji. Wiadomość: Śliska № 17, u właściciela domu. 6412

Potrzebne panny podręczne i uczennica do sukien. Ul. Senatorska № 27, m. 33. 6427

Potrzebna zdolna spódniczarka z pierwszorzędnych pracowni. Robota stała. Nowy-Świat 27. 6052

Potrzebna freblówka z krawieczczyzną, dobremi świadectwami. Pierwszeństwo izraelitki. Aleje Jerozolimskie 37, m. 13. 5910

Staniczarki potrzebne są. Chmielna № 19, pracownia Majewskiej. 6284

Uczeń potrzebny do handlu kolonjalnego.— Chłodna № 22. 6316

Uczeń, syn przyzwoitych rodziców, ewangelików, władający językiem niemieckim, poszukiwany jest do interesu ajenturowo-komisowego. Oferty składać w Kurjerze Warsz. pod „A. G. 100." 5917

Zaraz potrzebne są zdolne panny do staników i spódnic. Chmielna № 19, Kamińska. 6146

Zdolny modelator, samodzielnie pracować umiejący, znajdzie korzystne, stałe zajęcie. Adres: M. Króll, Łódź, Zawadzka № 28. 276r

Zdolne maszynistki do gorsetów potrzebne zaraz. 36 Nowy-Świat 36, F. Toussaint. 6330

Kupno i sprzedaż.

A) Szyfonierkę orzechową kupię. Wspólna 44, mieszk. 4. 6316

A. Kupuję złoto, srebro, wykupuję z większych lombardów, płacę najlepiej. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 36. 4315

A. Kupię powóz dobry używany, prywatny, w cenie do 350 rs. i bryczkę dobrą w cenie do 150 rs., używaną. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 87, m. 4. 6123

A. Materace najtańsze! Sprężynowe, wygodne, trwałe (tylko) od rs. 7, hygieniczne drzewno-wełniane rs. 2, waldharowe 4.50. Otomany piękne, szeslongi. Wszelkie obstalunki i przeróbki tanio i trwale. Świętokrzyska 27, w podwórzu, S. Wrotnowski. 6096

A) Ostateczna sprzedaż! Tremo złocone z konsolą 100, garnitur mały mahoniowy simlerowski bordo kryty 220, pejzaże i sztychy, różne inne przedmioty tanio. Tylko prywatni kupujący mają wstęp. Królewska 10, m. 10, lewa oficyna, parter. Punktualnie od 11 do $1^1/_2$. Później mieszkanie zamknięte. 5945

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5, kupuje wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. Płaci ceny najwyższe. 2948

A. Wyprzedaję garnitur tremo, kredens, szafy, łóżka, otomanę, umywalnię, stoły, krzesła. Krucza 10, m. 9. 4416

A) Meble za bezcen, garnitury czarne, orzechowe, lustra rozmaite i inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, otomany, łóżka. Elektoralna 45, m. 3. 5667

Adres. Henryk Juwiler, w mieszkaniu Nowy-Świat 61, gdzie fotografja. Kupuje złoto, srebro, platery, wykupuje z lombardów większych, dopłaca różnicę. Sprzedaje najtaniej biżuterję złotą, srebrną. Wyprawy nowe i używane. Obrączki złote od rs. 7. Platery z pierwszorzędnych fabryk dostarcza z odstąpieniem rabatu. Przyjmuje obstalunki i reparacje. 1r

Adres: Trębacka 3. Znany magazyn Zaorskiej kupuje używaną garderobę damską, męzką, dziecinną. 6400

Chomont angielski używany pozostawiono do sprzedania w zakładzie rymarskim Karola Niemyskiego, Nowy-Świat № 32. 6295

Do sprzedania bardzo tanio szlifiernia z dwiema dużemi szajbami i suportem w 6-iu ruchach oraz sztanca średniej wielkości z niektóremi sznytami. Złota № 37, m. 15, od 9-ej zrana do 12-ej. 6298

Dywany syberyjskie, szkło, świeczniki, wielki wybór, poleca Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 6019

Do sprzedania dwa futra męzkie, oposy i piżmowce. Wspólna 26, m. 26. 6344

Do sprzedania wyżeł czteromiesięczny bardzo tanio. Hoża 8, m. 11. 6408

Do sprzedania fortepian Buchholtza długi rs. 65. Ul. Miodowa 4, stróż wskaże. 6118

Fortepian pierwszorzędnej fabryki paryski, mało używany, czarny, głos silny, ładny w dobrym stanie, sprzedam tanio. Orla № 6, mieszk. 44, od godz. 2—6-ej. 4544

Fortepian używany zagraniczny do sprzedania. Nowy-Świat 4, m. 15. 6025

Fortepian 7 oktaw, z blatem metalowym, do sprzedania za 180 rs. Żelazna 48, mieszkania 20. 6064

Fortepian Gentscha, mechanika angielska, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 64—2. 6120

Fortepian sprzedam czarny Kralla i Seidlera, bardzo mało używany. Widzieć można od 10 do 1-ej po poł. Hoża 66, m. 3. 6031

Fortepian Hofera z angielską mechaniką za 280 rs. Klatka cynkowa dla papugi 5 rs.— Żelazna 72, m. 4. 6086

Fortepian Kralla-Seidlera, prawie nowy, tanio sprzedam. Nowy-Świat № 64, Granke. 6406

Fabryka powozów Józefa Golińskiego, Leszno 70, posiada do sprzedania karety używane, faetony do wsi i miasta nowe i używane, wolanty i bryczki różnych fasonów. 6421

Fortepian koncertowy Hofera oraz różne eleganckie meble do sprzedania. Nowogrodzka 22, m. 13. 5941

Garnitur mebli mahoniowych, świeżo krytych, tanio do sprzedania. Przejazd 1, skład nici. 285r

Garnitur mebli dobry sprzedam za 25 rubli. Kapitulna 5, m. 14. 6312

Garnitur gabinetowy, otomany, szeslong tanio. Świętokrzyzka 27, m. 2. 6307

Kupię „Kurjer Codzienny" z roku 1887, 88, 89, 90, 91, 92. Zgłosić się: Senatorska 8, mieszk. 2. 6394

Kasy ogniotrwałe zegarowe pancerne, sekretne. Za dobroć wyrobu gwarancja kilkoletnia. Jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. Z powodu budowy wejście Sienna 4. 7

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 241r

Lustro starożytne duże rzeźbione, także konsola antyk tanio. Leszno 23—19. 6332

Lankastra 14 kaliber, lufy tureckie, bardzo tanio sprzedam. Bednarska 25, m. 4. 6320

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, właściciel domu. 6101

Meble z braku miejsca, otomana 18, garnitur 60, garniturek 35, kozetka 8 rubli.— Widok 22—24. 6082

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 6245

Maszyny Singera ręczną, nożną, Wilsona i pończoszniczą № 13 z gwarancją tanio sprzeda mechanik, Krakowskie-Przedmieście № 57. 6015

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 5812

Meble białe złocone do urządzenia salonu, używane, do sprzedania. Chmielna 10, u tapicera. 4740

Mundur sądowy klasy V-ej lub VI-ej, używany ale w dobrym stanie, kupię. Hoża 5, m. 12. 6304

Mebli garnitur orzechowy, czarny, otomanę, szeslong, fotel skórzany sprzedam tanio oraz przyjmuję obstalunki, przeróbki. Marszałkowska 77, tapicer. 6391

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, trema i inne po jaknajniższych cenach. Świętokrzyzka 16, m. 13. 6410

Meble salonowe, otomana do sprzedania tanio, robota dokładna. Jerozolimska 58, tapicer. 5079

Maszynę damską, stół, żelaza, prasulce krawieckie sprzedam tanio. Krzywe-Koło 5—12. 5845

Maszyny nowe i używane sprzedaje oraz reparuje zakład Frankowskiego i Grzymskiego, Nowy-Świat 61. 5868

Maszyny pięknie szyjące od rs. 15 do 110. Dzika 20, Tagszejn. 5647

Otomany urzędowej roboty i garniturek mebli gabinetowy sprzedam. Marszałkowska 115—10. 6430

Papugę z klatką sprzedam tanio. Jasna № 3, mieszk. 6. 273r

Potrzebne srebro: sztuciec na 18 osób, serwis do herbaty, półmiski. Oferty przyjmuje Kurjer „Srebro." 4642

Perski dywan sprzedam za pół ceny (70 rs.) Wspólna № 9, m. 6. 6171

Pianino Irmlera lipskie sprzedam rs. 225.— Nowy-Świat 64, Granke. 6405

Pianino zagraniczne, mało używane, do zbycia. Krakowskie-Przedmieście 41—1. 6404

Po zwiniętym sklepie są do sprzedania rozmaite towary galanteryjne 12% niżej ceny kosztu, za rs. 122. Szkło i fajans 10% niżej ceny kosztu za rs. 27. Spis tychże towarów przejrzeć można w składzie towarów żelaznych, Praga, Targowa № 34. 6389

Parę cetrów 8-miesięcznych po psie okazowym sprzedam. Foksal 7. 6388

Pianino piękne, palto damskie tanio. Danilowiczowska 16, m. 24. 6385

Pianino mało używane, fisharmonja Esteja do sprzedania. Krucza 8, m. 1. 4502

Rękawiczki damskie z wyborowych skór, glansowane i duńskie na 3 guziki, 3 pary 1.65 kop., w składzie rękawiczek Józefa Lukrec, Tłomackie № 3. 267r

Rower pneumatyczny angielski niezniszczony tanio sprzedam. Senatorska 10, sklep tabaczny. 5883

Sprzedaję i kupuję garderobę damską mało używaną. Hoża 8, m. 11. 6407

Skład maszyn do szycia ręcznych i nożnych sprzedaje najtaniej i przyjmuje takowe do reparacji. Krakowskie-Przedmieście 83, L. Bednawska. 4776

Skórki pomarańczowe suche, czyste, kupuje fabryka pierników Popławskiego, Elektoralna № 23, funt 10 kop., cytrynowe 7 kop. 6395

Syfonów sprzedaż z powodu zwinięcia fabryki do maja 1894. Syfon biały lub niebieski $^8/_{10}$ litrowy kosztuje 75 kop., $^5/_{10}$ litrowy 65 kop., główka syfonowa 35 kop., niklowanie 5 kop., opakowanie bezpłatne. Kupującym 50 syfonów lub 100 główek pięć procent rabatu. Dobroć materjału, piękność i trwałość wyrobu są znane. Szkło wytrzymuje 20, główki 30 atmosfer ciśnienia. Warszawska fabryka syfonów, Hoża 7. 2049

Salon i gabinet obstalunkowej roboty, w dobrym stanie, również i inne meble są do sprzedania. Pawia № 10, mieszk. 5. 3561

Tartak kompletny jest do sprzedania. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod lit. „M. Tartak." 6138

Tanio do nabycia rośliny pokojowe. Oglądać można od 1 do 4-ej po południu, Żórawia № 41, stróż wskaże. 5981

Urządzenia sklepowe wykonywa gustownie, niedrogo, stolarz Zieliński, ul. Krucza 49. 6055

Słoma, około 200 centnarów, razem lub częściowo. Niecała 12—4. 6110

Zegarek damski złoty, wysadzany dużemi turkusami 25 rs., bransoletka złota 9. Ul. Wierzbowa 6—72. 6333

Zastawa kryształowa rzadkiej piękności, na 12 osób, do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 42, m. 19, codzień od 12-ej, prócz niedzieli. 6306

Z powodu wyjazdu sprzedaję komodę, biurko, szeslong, dywan, fotel, stoły, landszafty, taborety, samowar, wagę, urządzenie sklepowe, półmiski, manekin, pościel, wiele innych rzeczy. Krucza 22—23. 6131

20 wołów roboczych do sprzedania. Rudzienek p. Nowo-Mińsk. 6107

Interesa handl. i majątk.

A) Po gruntownem wyrestaurowaniu zakładu, wypuszczam zaraz w dzierżawę staw z nowemi łodziami, kręgielnią, strzelnicę, bufet na zakład cukierniczy, mleczarnię. Wiadomość: „Promenada", do 12-ej. 6302

Dom dwupiętrowy, w środku miasta położony, za rs. 8,000 do sprzedania. Wiadomość: Leszno 18, mieszkania 38. 4630

Dom do sprzedania. Żórawia 22. 6300

Do sprzedania dom siedem tysięcy kilkaset łokci obszaru, z ogrodem owocowym; dochód roczny 2,100 rs. Wiadomość: Ciepła № 7, mieszkania 63. 6296

Folwark kupię z łąkami i wodą. Wspólna № 9, m. 6. 6172

Folwark w glebie pszennej, 9 włók, 3 wiorsty od stacji żegi. par. Wyszogród, do sprzedania na dogodnych warunkach. Bliższych szczegółów udziela Adam Alichniewicz w Płocku lub Aleksander Nitkowski w Suliszewie, przez Skierniewice. 6372

Jeden magiel do sprzedania w dobrym stanie. Ulica Wspólna № 20. 6327

Kucharz posiadający swoje nakrycie stołowe poszukuje kuchni u panów kupców w Warszawie lub w większem mieście gubernjalnem. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod wyrazem „Kucharz." 6413

Magle do zprzedania z powodu wyjazdu.—Ulica Marszałkowska № 95. 6349

Na fabrykę, warsztaty etc. do sprzedania posesja na Szmulowiźnie, z odpowiedniemi zabudowaniami, doskonałą wodą, zdatną dla garbarni, farbiarni i t. p. Wiadomość codziennie między 3—5, Aleja Jerozolimska № 8, u właściciela domu. 5854

Osoba inteligentna poszukuje pożyczki rs. 1,500 na 12 procent. Gwarancja pewna.—Oferty pod „Uczciwy interes" przyjmuje kantor Kurjera. 5757

Pralnia egzystująca od lat kilkunastu przy ulicy Siennej 4, jest do sprzedania. 6310

Restauracja z bilardem jest do sprzedania zaraz w dobrym punkcie, bez konkurencji. Wiadomość: Królewska № 37, w handlu win W-go Sędzimira. 5488

Rs. 3,000 potrzebne na 1-szy numer po Towarzystwie, pożądana suma małoletnich.—Leszczyńska 10. 6182

Rs. 6,000 i 8,000 mam do wypożyczenia na pewną hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość: Krucza 23, m. 10. 6398

Rzadka sposobność! Z powodu bardzo słabego i samotnego właściciela można nabyć tanio wiatrak cylindrowy walcowy z gruntem i ładnemi zabudowaniami gospodarskiemi wraz z domem mieszkalnym, przy handlowem mieście, mlewo jest ciągłe, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Ruda Guzowska, stacja kolei warsz.-wiedeńskiej, u p. Rusch, w Żyrardowie. 4957

Sprzedam dom na pryncypalnych ulicach, o dwóch frontach, na 10% brutto; dochód 6,500. Wiadomość: ulica Miodowa 6, litografja. 6126

Sklep piwa butelkowego do odstąpienia.—Wiadomość: Chmielna № 29. 6343

Szynk sprzedam za 350 rubli. Wiadomość: Marszałkowska 119, u stróża. 6341

Sprzedam sklep zabawek, materjałów piśmiennych, dystrybucję. — Marszałkowska № 99, Wiadomość tamże. 6329

Sklepik spożywczy do sprzedania. Ul. Browarna № 21. 6311

Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny dobrze procentujący, obok fabryki, w każdej chwili, z obszernem mieszkaniem. Elektoralna 18. 6355

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z wygodnem mieszkaniem jest do sprzedania zaraz. Żórawia № 7. 6374

Sklep sprzedam spożywczo-dystrybucyjny, narożny, przy fabrykach, z powodu śmierci męża. Ulica Nowokarmelicka róg Miłej № 11. 6356

Sklep spożywczy do sprzedania. Piękna № 44. 6416

Sklep sprzedam za 100 rs. Podwale № 40. 6423

Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjno-kolonjalny, targ dzienny od 20 do 23 rubli, pieczywa wychodzi dziennie za 10 rubli. Komorne tanie, mieszkanie wygodne, kupujący mogą skontrolować. O tym sklepie można się dowiedzieć: Twarda 36, m. 12, na dole. 6382

Sklep spożywczy sprzedam z powodu zmiany interesu, mieszkanie wygodne. Leopoldyna 2. 6402

Sklep wiktuałów do sprzedania. Marjańska № 2. 5875

Willa do sprzedania za 7,500 rs. (wartości 22,000 rs.), przy stacji kolejowej pod Warszawą, trwale z komfortem budowana, ze stajnią, wozownią, lasem sosnowym i ogrodem, Wiadomość: Marszałkowska 147, zrana między 10—11 i 5—6 wieczorem, z wyjątkiem świąt, stróż wskaże. 265r

Ważne dla lekarzy, przedsiębiorców, właścicieli hotelów. W najpierwszorzędniejszem zdrojowisku krajowem nieruchomość, składająca się z 28 pokojów umeblowanych z komfortem, z zabudowaniami gospodarskiemi, ogrodem, placem i t. p., z powodu śmierci właściciela do sprzedania. Do interesu potrzeba niewielkiego kapitału. Wiadomość u adwokata przysięgłego G. Kempnera, Długa 38, w Warszawie. 5940

Za bezcen jest do sprzedania gorzelnia, drożdżarnia, młyn parowy wraz z gospodarstwem przeszło 4-włókowem w stanie zupełnym i odpowiedniemi budowlami fabrycznemi. Wiadomość w Kiełczewie Górnym przez Koło, u A. Ubysza. Tamże potrzebny nauczyciel elementarny. 6379

Za 1,500 rubli świetny interes dla kobiety.—Krakowskie-Przedmieście 51, m. 4. 6401

Zaraz odstąpię kawiarnię w pryncypalnem miejscu, procentującą, z powodu posady.—Freta № 8. 6414

Z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów, w każdym czasie jest do sprzedania jadłodajnia z piwem i dystrybucją pod № 33 Elektoralna. — Wiadomość na miejscu. 286r

Zaraz sklep do sprzedania. Krucza № 48. 6392

3,000 do 4,000 rs. ktoby chciał pożyczyć na procent umiarkowany, na interes pewny, pożyteczny społeczeństwu, istniejący od b. dawna i mający przyszłość przed sobą, raczy zostawić swój adres w Kurjerze pod lit. „X. Z. Spokój i zdrowie." 6368

7,000 rs. do wypożyczenia na nieruchomość w Warszawie. Ciepła, koszary żandarmerji. Azafow. 6292

20,000 rs. potrzeba na drugi numer po Towarzystwie miejskiem, na zastąpienie. Interesanci złożą oferty do Kurjera pod „Na dom." 6357

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 206r

Bardzo duży salon umeblowany, usługa, samowar, 1-e piętro, Nowy-Świat 46, do wynajęcia. 6417

Bednarska 24, od kwietnia suterena na magle, warsztat lub mieszkanie. 6342

Do wynajęcia od 27 lutego salon, gabinet elegancko umeblowane, opał, usługa, samowar, klozet. Piękna 25, mieszkania 5, 1-e piętro, róg Marszałkowskiej. 6324

Do wynajęcia obszerne pomieszczenie na warsztat. Długa 39, wiadomość u gospodarza. 6323

Do wynajęcia od 8-go kwietnia dom na Pradze: 8 pokojów, ogród, wozownia, stajnia, wygody. Można podzielić na mniejsze lokale. Wiadomość Wiejska 16—4, od 1—3 lub od 6-ej wieczorem. 5852

Mieszkanie dla inteligentnej panienki rs. 5. Daniłowiczowska 16, m. 24. 6384

Nowy-Świat 1. Do wynajęcia od 1 kwietnia dwa duże pokoje, przedpokój i kuchnia duża, na 2-m piętrze, od frontu i dwa wejścia, dom skanalizowany, wiadomość na miejscu. 6321

Panna wyższego kursu konserwatorjum, posiadająca także francuzki i russki, życzy sobie oddzielnego pokoiku, z całodziennem utrzymaniem za lekcje—mogę dopłacać. Właściwe oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „M. W. C." 6354

Pokój frontowy, duży, słoneczny, usługa, rs. 14. Chmielna № 70. 6365

W domu przy ulicy Berga w domu № 9, do wynajęcia od 1 lipca r. b.: 1) lokal na 1-m piętrze, od frontu, składający się z 10-u pokoi, z trzema wejściami, przedpokój, kuchnia, łazienka, spiżarnia i piwnice; 2) lokal na parterze, od frontu, z 3-ch pokoi, alkowy, przedpokoju i kuchni; 3) pralnia i 4) stajnia z wozownią i górą. 6045

Sklep przy ulicy Czystej do wynajęcia od 1 kwietnia. Wiadomość: ulica Czysta № 6, mieszkania 23, od godz. 12—8-ej. 6313

Za 26 rubli miesięcznie osobny pokój, z całkowitem porządnem utrzymaniem. Chmielna 36, m. 1. 6395

Letnie mieszkania.

Ktoby życzył sobie ułożyć się o pobyt przez lato na wsi, w miejscowości pięknej, otoczonej wodą, ze spacerami po cienistym parku, ogrodzie owocowym i sąsiednich lasach, z całodziennem utrzymaniem lub bez tego; małe polowanie, łowienie rybek na wędkę, używanie owoców w ogrodzie może być także dozwolone. Bliższych wiadomości udzieli właściciel majątku, Piękna 22, mieszk. 2. 6156

Doniesienia rozmaite.

Aparaty platinowe do wypalania na drzewie po rs. 10, u Jodłowskiego: Marszałkowska 137. 4080

A) B. Kochanowicz, Zakład przewozowy. Przewozy, opakowania, przeprowadzki. Daniłowiczowska 16. Telefonu 719. 6039

Akuszerka A. M. przyjmuje na słabość, bez meldowania, z umieszczeniem dziecka od rs. 15 pokój oddzielny. Radzi w zakresie swej specjalności. Chłodna 26. 6336

Do Paryża z wiosną wyjeżdżająca na parę miesięcy poważna rodzina francuzka, weźmie osobę inteligentną tamże za opłatą 60 rs. miesięcznie, całkowite utrzymanie. Podróż ułatwi za 56 rs. Interesowani zostawią dokładne adresy w kantorze Kurjera sub „Voyage." 6373

Emilja K. po zwiniętym sklepie przyjmuje krawieczczyznę i roboty ręczne. Krochmalna № 54, mieszkania 10. 6377

Mężatka chce przyjąć dziecko do piersi. Rybaki 18, m. 17. 6299

Mamka ze świeżym pokarmem potrzebna zaraz. Wązki-Dunaj № 11, m. 4. 6422

Największa w Warszawie fabryka stempli kauczukowych M. Fiszmann, Nalewki 21. 236

Na kapeluszy magazyn wynajmę, miejsce przy magazynie kwiatów. Długa 20. 5866

Nagrody rs. 3. Wzywa się dorożkarza o odniesienie do Murzynowskiego: Stalowa № 13, książki pozostawionej w dorożce w przejeździe z Pragi do Warszawy d. 17 b. m. 6248

Nagrody rs. 5. W sobotę zginął mops—wabi się Mopa, na obrożce miał wypisany adres: Erywańska 6, mieszkania 3. Tamże odprowadzić. 6119

Okrycia damskie, kostjumy angielskie, amazonki, artystyczna pracownia wykonywa. Krój europejsko-amerykański. Marszałkowska 104. Juljusz. 4527

Pracownia „Julie," Nowo-Senatorska № 7. Przyjmuje suknie i okrycia od rs. 3-ch, wykonywa starannie i prędko, podług najświeższych paryzkich żurnali. Tamże potrzebna kompletnia uzdolniona panna. 5855

Poszukuję przepisywania w polskim, russkim, oraz prowadzenia meldunków. Oferty H. P. Kurjer. 5881

Pies wyżeł-ponter, jasno-żółty i taks (jamnik) rudy, zginęły w niedzielę d. 18 lutego. Odprowadzić za nagrodą na ulicę Złotą № 16, m. 6. 6317

Przyjmuję wszelkie przepisywania w russkim, polskim języku. Śliska 8—13. 6230

Skarpetki od kop. 24, mocne, oraz reszta wysortowanych wyrobów. Marszałkowska 129, oficyna. 6049

Tanio, elegancko robię, przerabiam suknie, okrycia, kostjumy wiosenne. Bracka 4—24. Wanda." 5903

Welony!! krepowe zniszczone odświeżam jak nowe po kop. 40, przy pracowni kwiatów, na dole, od frontu. Tamże zupełna wyprzedaż kwiatów. Chłodna № 21. 6411

Wyżymaczki specjalnie naprawia, zakład mechaniczny. Krucza № 44, róg Nowogrodzkiej. 6381

Wykwalifikowana modystka wyucza strojów, dokładnie i prędko za przystępną opłatą miesięczną. Wspólna 47, (druga brama tegoż numeru), mieszk. 9. 6418

Wyżymaczki naprawia zakład mechaniczny specjalnie, z wszelką dokładnością, najtaniej, gwarancja roczna. Ul. Chmielna 49. 6257

Zaginęła suka biała, łaty żółte, uszy żółte klapiaste, ogon biały, w sobotę. Znalazca zechce przyprowadzić na ulicę Chmielną pod № 20, do stróża, za nagrodą rs. 5. 6376

6 rs. miesięcznie, 3 razy tygodniowo lekcje malarstwa na porcelanie, materjach, skórze, drzewie i marmurze. Chmielna 10, mieszkania 10. 5967

***) Zaniewskiego** Magazyn, Elektoralna 11, sprzedaje najtaniej wszelką gotową garderobę, wykonywa obstalunki z powierzonych materjałów. 6032

1894 Kto lubi dobre towary z firm renomowanych i kto za takowe nie chce przepłacić, raczy we własnym interesie przeczytać następujące:

1894 Gustaw Arnold, ulica hr. Kotzebue № 2, wprost Trębackiej, mając jedyny w Warszawie skład towarów na warunkach komisu fabrycznego, poleca poniżej wymienione towary znacznie taniej niż w fabrykach kosztują.

1894 Garniturowe pledy słynnej angielskiej fabryki „Torntona", materjał wyrobiony z najpiękniejszej szewiotowej wełny, w angielskich wzorach. Sztuczka mająca 6 łokci długości i 2½ szerokości tylko rs. 7 i rs. 8.50. Cena znacznie zniżona.

1894 Garniturowe korty męzkie słynnej angielskiej fabryki „Tornton", z czystej pięknej wełny, w gustownych i modnych wzorach. Obecnie tylko rs. 2.50.

1894 Korty na płaszcze w najnowszych wzorach. Obecnie rs. 1.75.

1894 Korty na spodnie, gustowne, trwałe i modne. Obecnie rs. 1.50.

1894 Garniturowe szewioty męzkie słynnej angielskiej fabryki „Tornton", z fabryczną gwarancją za trwałość, z czystej, miękkiej wełny, w gustownych nowych wzorach. Obecnie tylko rs. 2.

1894 Szewioty na płaszcze od rs. 1 do rs. 2. Cena o połowę zniżona.

1894 Szewioty na spodnie od rs. 1.50 do rs. 2.50. Cena o połowę zniżona.

1894 Korty damskie w kolorach modnych na kostjumy, płaszcze, peleryny, w nader pięknych gatunkach, z czystej miękkiej wełny, szerokości 2½ łokcia. Obecnie cena zniżona o połowę z powodu ogromnych zapasów, a kończącego się sezonu, tylko 50 kop., 60 kop. i 75 kop., dając gwarancję, iż cena fabryczna jest podwójną.

1894 Korty damskie Himalaya w kolorach modnych. Obecnie 90 kop.

1894 Kaszmir kort traveurs, najlżejszy i najpiękniejszy korcik kostjumowy rs. 1.

1894 Wełny na suknie w modnych wzorach od 40 kop. do 65 kop. Ceny zniżone.

1894 Knikebok specjalny kort na kostjumy podróżne, 2½ łokcia szeroki, tylko 90 kop., zamiast rs. 1.80.

1894 Szaliki sznelowe jedwabne. Specjalność karnawałowa, od rs. 2.50.—Wybór wielki.

1894 Jedwabne chusteczki na szyję od kop. 75 do rs. 1.25. Na składzie jeszcze tylko około 100 sztuk.

1894 Chustki duże wełniane, ciepłe, gustowne, modne, tylko rs. 2.

1894 Chustki duże miękie, ciepłe, z czystej wełny, rs. 2.25, zamiast rs. 4.00.

1894 Himalaya chustki w możliwie pięknych wzorach i kolorach, z najlepszej wełny angorowej, od rs. 3.50 do rs. 10. Zapas największy, ceny bajecznie niskie.

1894 Flanela czysto wełniana z miękkiej wełny, w gustownych wzorach, sławnej fabryki Majera, od kop. 40 do 75. Szerokość 2½ łokcia. Do zniżenia ceny zniewalają mnie ogromne zapasy.

1894 Watowe kołdry duże, ciepłe, bielutka wata, jedwabiem pikowane, od rs. 4.50 do 7.50.

1894 Firanki Notinghamskie z poczwórnej przędzy, trwałe, szerokie i lamowane, od kop. 20 do 50 kop.

1894 Kołdry watowe z pięknej białej waty od rs. 4.50 do 7.50.

1894 Kołdry Białostockie puszyste, ciepłe i trwałe od rs. 3.00.

1894 Kołdry Białostockie piękne, jasne i ciemne, w najlepszym gatunku, od rs. 3.50 do rs. 12.

1894 Dery Białostockie ciepłe, wełniane, duże, rs. 2.

1894 Dery Białostockie sportowe od rs. 3 do 5.

1894 Dery żółte powozowe dla stangretów od rs. 3.50.

1894 Dery brązowe podszyte płótnem, z czystej wełny, od rs. 4.00.

1894 Juta meblowa trwała, 2 łokcie szeroka, od 30 kop.

1894 Burety meblowe w tureckich i kwiatowych wzorach od kop. 60.

1894 Chodnik sznurkowy od kop. 15.

1894 Portjery szalowe gustowne, długie 6 łokci, od rs. 5 za parę.

1894 Portjery buretowe gustowne, z frędzlą, od rs. 6.

1894 Gustaw Arnold, ulica hr. Kotzebue № 2, wprost Trębackiej. 6386

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Февраля 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).